

# REPUBLIKA

Rok VI

1017 SOBOTA, 10-GO MARCA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 70

## Rezygnacja p. wice-premiera.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dowiaduję się, iż czołowy kandydat z listy państwowej № 1 wicepremier Bartel rzeknie się swego mandatu

## Posłowie w Belwederze.

Warszawskie endeckie „A. B. C.” donosi, iż krążą wiadomości, że w przyszłym tygodniu wszyscy nowoobrani posłowie z listy Nr. 1 mają być przyjęci na posłuchaniu przez marsz. Piłsudskiego w Belwederze.

Wiadomość tę należy przyjąć z wielką rezerwą.

2.354 800.

Tyle głosów padło na „jedynkę” przy wyborach do sejmu.

Z Warszawy donoszą:

Na podstawie obliczeń ze wszystkich okręgów wyborczych w Polsce lista nr. 1 uzyskała w niedzielę dn. 4-go marca 2.354.800 głosów.

## Min. Zaleski jest zdrowy i w sobotę opuszcza Genewę.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dziś przed południem do ministerstwa spraw zagranicznych nadeszła depesza z Genewy od min. Zaleskiego w której komunikuje on, iż czuje się doskonale i w sobotę wieczorem opuszcza Genewę udając się do Warszawy via Wiedeń.



MECENAS RADZISŁAW WODZIŃSKI, czołowy łódzki kandydat do senatu z listy Nr. 1—(patrz artykuł na str. 3-e).

## Bez rekonstrukcji gabinetu!

Wszelkie domysły na ten temat są czcze i jałowe. — Rząd nie odda seimowi swych tek do dyspozycji.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczorajsze pisma poranne w stolicy, szczególnie zaś organy obozu endeckiego, podają różne pogłoski o mającej nastąpić w najbliższych dniach rekonstrukcji gabinetu.

Wymieniają nawet nazwiska ministrów, którzy ustąpią z rządu i mianują ich następców.

Jak się dowiaduję z miarodajnego źródła, wszelkie na ten temat pogłoski są oparte na domysłach i pobożnych życzeniach różnych partji, czy poszczególnych polityków.

W obecnej chwili i w każdym razie w najbliższych tygodniach kwestja rekonstrukcji gabinetu nie jest i nie będzie omawiana w najwyższych sferach decydujących.

Pogłoski na ten temat mają jeszcze źródło w tem, że dotychczas obowiązywało prawo zwyczajowe, iż rząd zgłaszał dymisję przed nowoobranym sejmem.

Zwyczaj ten wypływał z sejmowładczej formy rządów w Polsce do maja r. 1926.

Tym razem, jak nam wiadomo, tak nie będzie.

## Targi o fotel marszałka.

Kandydatury m'n. Miedzińskiego i pułk. Sławka. — Socjaliści wysuną pos. Daszyńskiego. — Demonstracyjne kandydatury pp. Izaaka Grynbauma i Trampczyńskiego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Mimo, iż nieustalone jeszcze zostały dokładnie składy osobowe przyszłych klubów sejmowych, mimo, iż główna komisja wyborcza nie zatwierdziła wyniku wyborów i nie rozdzieliła manda-

tów z listy państwowej, mimo, iż do daty zebrania się nowego sejmiku dzieł nas jeszcze termin co najmniej dwutygodniowy, w sferach politycznych i na łamach prasy omawiana jest sprawa kandydatury przyszłego marszałka Izby niższej. Wobec tego, iż blokowi prorządowe-

mu, który, co jest pewne, wystąpi na terenie sejmiku jednolicie, jako obejmującemu największą ilość posłów siłą rzeczy należy się marszałkostwo w izbie, prasa warszawska snuje na temat ten różne domysły.

Jako kandydatów wymieniają profesorów KOCHANOWSKIEGO I MAKOWSKIEGO, MIN. MIEDZIŃSKIEGO I PUŁK. SŁAWKA.

Najbardziej lansowana jest kandydatura

MIN. MIEDZIŃSKIEGO.

jako jednego z najwybitniejszych parlamentarzystów w dawnym sejmie a jednocześnie długoletniego współpracownika marszałka Piłsudskiego.

Dowiaduje się, że z drugiej strony socjaliści wysuną swego kandydata licząc się z b. poważną możliwością preferowania go. Kandydatem tym będzie, jak nas informują ze sfer zbliżonych do P. P. S., b. wicemarszałek

IGNACY DASZYŃSKI.

Dowiaduje się także, iż z jednej strony rozgromiona prawica wysunie demonstracyjną kandydaturę b. marsz.

TRAMPCZYŃSKIEGO

z drugiej, mniejszości narodowe wysuną również demonstracyjną kandydaturę. Prawdopodobnym kandydatem tym będzie twórca bloku mniejszości

p. IZZAK GRUNBAUM.

## Wielki proces w Gdańsku

przeciw urzędnikom celnym dobiega końca.

Gdańsk, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W toczącym się tu od dwóch tygodni procesie przeciwko 7-miu gdańskim urzędnikom celnym, oskarżonym o rozmaite nadużycia celne, i o przekupstwo, zakończone zostało w dniu dzisiejszym postępowanie dowodowe, poczem zabrał głos prokurator, podkreślając w swym przemówieniu m. in. że jest wykluczone, aby przemyślnictwo w tak wielkich rozmiarach, w jakich odbyło się na komorze celnej Kalkhof, mogło być uprawiane bez wiedzy i bez współdziałania urzędników celnych.

Postępowanie dowodowe — zaznaczył dalej prokurator — dostarczyło dowodów na to, że oskarżeni dopuścili się

całego szeregu czynów, sprzecznych z przepisami celnymi i kodeksem karnym. Pozatem rozprawa wykazała, że dowiedziony został także zarzut przekupstwa, albowiem oskarżeni przyjmowali od firmy, przemycającej towary, prezenty.

Oskarżyciel prywatny i przedstawiciel gdańskiego urzędu celnego, Gerlach, oświadczył, że w rozpatrywanej obecnie przez sąd sprawie chodzi o bardzo wielkie nadużycia celne, które bez wiedzy urzędników celnych byłyby niemożliwe. Wskutek postępowania oskarżonych kasa celna została poszkodowana na sumę 300.000 złotych.

Wyrok oczekiwany jest w przyszłym tygodniu.

## Łodzianki skazane w Berlinie

za systematyczną kradzież jedwabiu w magazynach.

Berlin, 9 marca.

Łodzianki Marja Vogel i jej 16-letnia córka Anna stanęły przed sądem, oskarżone o systematyczne uprawianie kradzieży jedwabiu w magazynach towarowych.

Obrońca, chcąc przedstawić oskarżo-

ne z dobrej strony, twierdził, iż z Łodzi gdzie były właścicielkami teatru(?), wyśledzono je z zemsty za ich przyjazne uczucia wobec Niemców. Sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał matkę na 100 marek, córkę zaś na 80 marek kary pieniężnej.

## Dalszy pogrom endecji.

Rozłam w Z. L. N. obiał już trzy b. zabory. — W województwie nowogrodzkim wycofano listę senacką № 25.

Z Warszawy donoszą:

Rozłam w Z. L. N. rozszerza się w dalszym ciągu i poza województwami warszawskim, łódzkim i lwowskim, gdzie został zapoczątkowany już przed wyborami do sejmiku, obiał obecnie woj. trakowskie, śląskie, lubelskie oraz województwa ziem wschodnich.

Komisarz wyborczy listy nr. 25 na województwo nowogrodzkie, p. Stanisław Brochocki, wydrukował w miej-

scowej prasie oświadczenie, w którym wzywa sympatyków swej listy, by przy wyborach w dniu 11 marca nie rozpraszali głosów polskich i zgodnie głosowali na listę nr. 1.

W ten sposób na terenie województwa nowogrodzkiego są tylko dwie listy: ogólnopolska nr. 1 i mniejszości narodowych nr. 18.

Wobec blokowania się w poszczególnych okręgach list wyborczych do senatu nr. 1, 21 i 30 na ziemiach zachodnich

szanse wyborcze jednokl. wzrastają znacznie i ogólny stosunek mandatów do senatu, które zdobędzie jedynka, będzie — jak panuje ogólne przekonanie w kręgach politycznych — jeszcze pomyślniejszy niż w wyborach do sejmiku.

W Płocku wycofano listę monarchistów oraz dziką listę „Związku chłopskiego”. Przewodcy tych partyjek wzywają wyborców do głosowania na listę Nr. 1.

## Unieważnienie wyborów w Gnieźnie?

Poznań, 9 marca.

Dzisiejszy „Przeгляд Poranny” donosi, że wybory do sejmiku z okręgu Nr. 33 (Gniezno) zostaną prawdopodobnie unieważnione skutkiem protestu, wniesionego przez pełnomocników listy Nr. 2 (P. P. S.).

Pełnomocnicy wniesli w swoim czasie listę P. P. S. z prośbą o przyłączenie jej do listy państwowej Nr. 2, zaznaczając, że jest to lista Polsk. Partji Socjalistycznej a nie dodając trzech liter „P. P. S.”. Wskutek tego komisja listę tę oznaczyła Nr. 37, a nie Nr. 2. Ponieważ poczyniono to bez porozumienia z pełnomocnikami listy P. P. S., socjaliści polecieli swym wyborcom na znak protestu głosować na Nr. 2. Wszystkie te głosy zostały unieważnione.

Sprawę zadecyduje sąd najwyższy.

## W Szwajcarii nie będzie kary śmierci.

Bern, 9 marca.

Szwajcarska rada związkowa postanowiła 144 głosami przeciwko 38 odrzucić projekt wprowadzenia kary śmierci do nowego związkowego kodeksu karnego.



# Benesz-generalnym sekretarzem Ligi narodów

Sir Erich Drummond ma się podać do dymisji.—Raport przedstawiciela Holandji o zatargu polsko-litewskim.

Paryż, 9 marca.

Dzisiejsze „Intransigeant” przynosi nie zwykle sensacyjną pogłoskę, o zmianie, która ma nastąpić w składzie władz do Ligi narodów. Dobrze poinformowany korespondent genewski tego pisma donosi, iż generalny sekretarz Ligi Erick Drummond nosi się z zamiarem dymisji po 7-letnim kierownictwie administracją Ligi narodów.

Nieoficjalne konferencje przeprowadzone w tej sprawie w kuluarach Ligi narodów doprowadziło do wyrażenia z wielu stron życzenia, aby autorytet sekretarza Ligi narodów powiększyć przez powołanie tego stanowiska dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych Czechosłowacji, Edwardowi Beneszowi.

W tej sytuacji Benesz wycofałby się z życia politycznego Czechosłowacji, poświęcając się pracy w kierownictwie sekretariatu Ligi.

Jednocześnie miałby ulec zmianie statut Ligi w kierunku rozszerzenia uprawnień sekretarza generalnego. Definitywne decyzje w tej sprawie zapadną na sesji wrześniowej.

Genewa, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Raport ministra Titulescu, złożony na dzisiejszym porannym posiedzeniu rady, w sprawie zaproszenia Turcji do wzięcia udziału w pracach komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, ma następujące brzmienie:

„Mam zaszczyt powołać się na notę przedstawiciela Polski, złożoną w dn. 8 marca 1928 r. w sprawie zaproszenia Turcji do wzięcia udziału w charakterze członka w obradach komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Po zważeniu sobie zaproponowałem radzie przyłączyć się do sugestji, poczynionej w liście przedstawiciela Polski, oraz upoważnienie sekretarza generalnego do przyjęcia potrzebnych w tej sprawie zarządzeń”.

Raport ten został przez radę przyjęty. Genewa, 9 marca.

Deklaracja złożona na posiedzeniu rady Ligi narodów w dniu 9 marca r. b. przez przedstawiciela Holandji Balaertsa van Blockland.

Po posiedzeniu odbytem w dniu 5 b. m. rada Ligi wezwała mnie do przedstawienia raportu w sprawie informacji o otrzymanych oficjalnych danych od rządu polskiego i litewskiego w okresie od

sesji rady w grudniu 1927 r.

Przygotowałem ten raport i podaję go obecnie do wiadomości moich kolegów. W czasie obecnej sesji w dniu 5 b. m. powiedziałem, że powiadomię rząd litewski o życzeniu moich kolegów, aby rząd ten mógł wydelegować swego przedstawiciela do rady. Jakkolwiek zdecydowanym jest, że rada ma prawo zamieszczać na porządku dziennym każdą sprawę, która by pragnęła zbadać to jednak przez wzgląd na uprzejmość wobec Wal demarasa, który oświadczył, że nie możliwym jest przybycie do Genewy, proponuję, aby sprawy tej nie stawiać na porządku dziennym obecnej sesji. Gotów jestem przedstawić radzie nowy raport na sesji czerwcowej i pozwalam sobie wysunąć propozycje, aby zwrócić się do sekretarza generalnego z pro-

śbą o umieszczenie tej sprawy na porządku dziennym najbliższej sesji. Spodziewam się, że będę wówczas w możności lepiej poinformować radę o postępach we wzmiankowanej sprawie, skoro obie strony zamierzają w najbliższym czasie zebrać się w celu rozpoczęcia rokowań. Nie potrzebuje dodawać, że pragnę powodzenia rokowań i jestem do dyspozycji obu stron w celu przyczynienia się do osiągnięcia zgody.

Genewa, 9 marca.

Rada Ligi przyjęła rezolucje w której skierowała gorący apel do Hiszpanji i Brazylii, aby państwa te powróciły do czynnego udziału w pracach Ligi narodów. Rada zwróciła się również do Costariki z zaproszeniem do ponownego wstąpienia.

## Konflikt austro-włoski

został zlikwidowany.—Oświadczenie kanclerza Seipla

Wiedeń, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godzinie 10.30 zebrała się komisja główna austriackiej rady narodowej na posiedzenie, na którym kanclerz Seipel złożył sprawozdanie o bieżących sprawach polityki zagranicznej. Kanclerz wspominał m. in. o sprawie przeniesienia siedziby Ligi narodów, która to kwestja zajmowała dłuższy czas uwagę opinii publicznej, mimo że rząd austriacki nie dał do tego żadnego powodu.

Następnie kanclerz Seipel omówił swą podróż do Pragi i odbyto tam rozmowy polityczne.

W końcu kanclerz przedstawił całe

nieporozumienie z Włochami w sprawie traktowania Niemców we włoskiej części Tyrolu i na podstawie oryginalnego tekstu umowy Mussoliniego stwierdził, że sprawozdanie z tej mowy, ogłoszone w pismach austriackich, zupełnie dokładnie odnotowało tok wywodów Mussoliniego.

Wiedeń, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Die Stunde” donosi z kół parlamentarnych, że dzisiejszą dyskusję w komisji głównej austriackiej rady narodowej można uważać za zakończenie nieporozumienia austriacko-włoskiego w sprawie południowego Tyrolu.

KOSZTEM  
2 MILIONÓW DOLARÓW 2

powstało największe  
widowisko świata —

CHANG

Największy cud  
kinematografji to

CHANG

Tysiące słoni, tygrysów, lampartów,  
niedźwiedzi i innych dzikich zwierząt

2 LATA PRACY

CHANG to ostatni sukces Grand-Kina

## Wybory.

OBYWATELSKIE STANOWISKO  
BŁOKU MIESZCZAŃSKIEGO.

Blok mieszczański, który do wyborów sejmowych szedł oddzielnie, a obecnie zgłosił akces do bezpartyjnego bloku współpracy z rządem, nie poprzestał tylko na słownej deklaracji. W dniu wczorajszym ukazała się odezwa wyzywająca wszystkich członków i sympatyków bloku mieszczańskiego do solidarnego głosowania na listę Nr. 1.

Oprócz tego blok mieszczański odaje na usługi akcji wyborczej w dniu jutrzejszym cały swój doskonale zorganizowany aparat agitacyjny.

LEGITYMACJE DLA MEZÓW ZAUFANIA.

Mezowie zaufania listy Nr. 1, delegowani do obwodowych komisji wyborczych muszą mieć legitymacje, podpisane przez pełnomocnika listy Nr. 1 na województwo łódzkie. Okręgowy komitet wyborczy Łódź-miasto prosi wszystkich mezoów zaufania przy wyborach do sejmiku o zgłoszenie się dziś, w godzinach wieczornych, do dzielnic wyborczych celem otrzymania legitymacji dla mezoów zaufania przy obwodowych komisjach wyborczych do sejmiku.

Dzielnice wyborcze mieszczą się: przy ul. Prez. Narutowicza 45, — Piotrkowskiej 91, — Pomorskiej 21, — Odyńca 22, — Łącznej 11, — Katnej 2, — Katnej 24, — Główniej 31, — Napiórkowskiego 90, — Wrześnińskiej 4, — Gazowej 5, — Zgierskiej 103/105, — Rajtera 15, — Franciszkańskiej 58, — Karolewskiej 20, — Rokicińskiej 91. W tych lokalach odbędzie się w niedzielę, 11 marca, o godzinie 7 rano zbiórka wszystkich biorących udział w obsadzie agitacyjnej obwodów głosowania.

## Studenci lwowscy

manifestują dalej przeciw żydom

Lwów, 9 marca.

(Agencja Wschodnia)

Drobne incydenty na uniwersytecie lwowskim wciąż jeszcze mają miejsce.

W dniu dzisiejszym na jednym z wykładów, gdzie zeszli się studenci polacy i studenci żydzi, omal nie doszło do utarczki. Na innym z wykładów przedstawiciele mniejszości żydowskiej ostentacyjnie opuścili wykłady, wobec czego profesor wykłady zawiesił. Ten sam fakt miał miejsce w czasie wykładu na kursie medycznym.

Lwów, 9 marca.

Lwowskie korporacje akademickie, w porozumieniu z rektorami, utworzyły specjalną straż akademicką, która będzie przestrzegać, aby nie wszczynano incydentów z mniejszościami w lokalu uniwersytetu, ani na ulicy. Należy oczekiwać, że przyniesie to pożądany skutek.

47 tysięcy robotników  
w Berlinie

porzuca dziś pracę.

Berlin, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Zarząd berlińskiego związku robotników metalowych uchwalił dzisiaj, nie czekając na ostateczną decyzję sędziego rozjemczego, rozszerzyć strejk, dzięki czemu wielkie zakłady koncernu A. E. G. oraz fabryki automobilu „National” zostaną objęte strejkami, skutkiem czego z dniem jutrzejszym zaprzestanie pracę 47.000 robotników.

# CASINO

Dziś O tem mówi cały świat! Dziś

Arcydzieło filmowe wielkich wzruszeń, niezłomnej pogody i słonecznego śmiechu,  
pod tyt:

# CYRK

Tragikomedja serca ludzkiego. — Porywająca symfonia śmiechu i łez, którą odtwarza jedyny, nieporównany aktor świata, twórca „Gorączki Złota”, „Brdąca” i in.

## Charlie Chaplin

W roli MERNA KENNEDY. wołyżerki

Niektóre wspaniałe, niezapomniane sceny

CHARLIE w klatce lwa.   
CHARLIE pogromca małp.  
CHARLIE przegląda się w tysiącu luster.  
CHARLIE dostaje czkawki z głodu.  
CHARLIE porzuca cyrk i idzie w las.

O TEM MÓWI CAŁY ŚWIAT.

Uwaga! Dziś i jutro od g. 12 do 3-ej  
dodatkowe przedstawienia „CYRKU”  
bilety na wszystkie miejsca zł. 1 i zł. 1.50

Passepartout i bilety ulgowe nieważne

## Dr. Hermes kandydatem na posła Reichstagu.

Berlin, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donosi „Berliner Tageblatt” rząd i kongres przedstawicieli prowincji stronnictwa centrowego uchwalili dzisiaj jednogłośnie, że obecny kierownik delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, dr. Hermes, wysunięty będzie na naczelną miejsce przy wyborach do Reichstagu w Nadrenji.

## Laboratorjum lekarskie D-ra med. ST. KURWICZA

Badania histopatologiczne nowotworów, wyskrobin etc., analizy moczu, krwi, płwocin i t. p.

przeniesione zostało na  
ul. Wschodnią Nr. 76,  
(róg Narutowicza)  
Telefon 53-30.

## Orły Państwowe

wykonane według najnowszego rozporządzenia rządowego w 3-ch rozmiarach.

Portrety Prezydenta R. P.

Ignacego Mościckiego dla szkół i urzędów

połącza skład papieru

A. J. Ostrowski, Piotrkowska 5j





# Wybory do senatu.

Wedle obowiązującej u nas konstytucji senat nie jest wprawdzie równorzędną z sejmem instytucją prawodawczą, niemniej jednak posiada bardzo ważne znaczenie. Może on czynić poprawki w ustawach już przez sejm przyjętych. Projekt wraca podówczas do sejmu, a ten z kolei może odrzucić poprawki senackie i wówczas projekt staje się prawem. Ta ograniczona funkcja senatu nadaje mu jednak możność przewleknięcia postępu ustawodawstwa, pewnego stępienia porywów sejmowych. Jest to właściwie jedyne wytłumaczenie jego egzystencji.

Senat w państwach związkowych nosi charakter instytucji, łączącej poszczególne ziemie. We Francji senat ma cechy zgola odmiennej struktury i jest do pewnego stopnia przedstawicielem organizacji samorządowych. W Anglii Izba lordów posiada znaczenie szczerkowe i coraz mniejszą w życiu politycznym odgrywa rolę. We Włoszech senat składa się z nominatów królewskich

i książąt krwi i jest przedstawicielstwem wyższego ciała urzędniczego, wojska, nauki i sztuki, jednym słowem — elity umysłowej, społecznej i arystokracji narodowej.

W Polsce senat mógł w istniejącym składzie zasadniczym albo wcale nie istnieć, albo też należało obmyśleć dlań jakieś inne kryterja egzystencji i funkcji. Z powodów czysto politycznych nie uczyniono tego. Wiadomo, że konstytucja polska układana była nie pod kątem widzenia racjonalnym, ale nieco na kolanie i z myślą o ochronie pewnych czyisto partyjnych i przemijających celów. Nie ulega wątpliwości, że zamierzone zmiany konstytucyjne powinny albo zdążyć do zupełnego zlikwidowania senatu, albo też do oparcia go o jakąś racjonalną, celową ideę.

Narazie jednak pozostaje praca skromniejsza: wybory tegoż senatu. Nie można ich sobie lekceważyć. Pamiętajmy, że zamierzana reforma konstytucji tak czy owak musi przez senat przejść. Od jego składu będzie w znacznej mie-

rze zależało, jakie tempo przybiorą prace dokoła naprawy ustroju Rzeczypospolitej.

Jutrzejsze wybory posiadają wielkie znaczenie i dlatego abstynencja nie tylko nie jest wskazana, ale wprost karygodna. Każdy obywatel, który oddał głos przy wyborach do sejmu, a zaniecha tego jutro, postąpi niekonsekwentnie; jeśli się już obowiązkiem wykonywa, trzeba go wykonać w pełni, a nie połowicznie.

Cechą charakterystyczną wyborów niedzielnych będzie dalsze skonsolidowanie się opinii. Ludzie widzieli już, że oddawanie głosów na małe listy, nie mające widoków powodzenia, jest bezcelowe. Każdy głos oddany tu jest stracony i nie potrzeba było zachodów na facytowanie się do urny.

To też wiele list nie staje wcale do zawodów senackich, a i przy wyborze tych, co są na placu wyborca musi być ostrożny, aby nie wpadł po raz drugi.

HITO.

## Metody politycznej walki.

Szanowny Panie Redaktorze! W dniu wczorajszym pokazywano mi ulotkę, wydaną przez jedną z partii z obozu moich przeciwników politycznych. W ulotce tej zarzucają mi czyny, których nigdy w życiu nie popełniłem.

Posuwanie się w akcji wyborczej aż do szkalowania czeł ludzi i oszczerzenie rozpowszechniania zmyślonych pogłosek jest faktem najbardziej karygodnym i świadczącym li tylko o osobliwych metodach moich politycznych przeciwników.

Protestując przeciw tego rodzaju metodom, zaznaczam, iż wszystkim winnych rozpowszechniania uwłaczających mi włości pociegać będę bezwzględnie do odpowiedzialności sądowej.

Z poważaniem  
Dr. M. SOLAŃSKI  
poseł na Sejm.

## O kandydaturę p. Szwankowskiego.

W jednym z wczorajszych pism łódzkich ukazała się wzmianka, wymierzona przeciwko kandydatowi listy Nr. 1 do sejmu z okręgu Łódź miasto, p. Szwankowskiemu.

Wspomniane pismo oświadcza: „Mówi się dziś zupełnie głośno o tem, iż bezpartyjny blok współpracy z rządem stracił w okręgu Łódź-miasto drugi mandat wyłącznie dzięki umieszczeniu na trzecim miejscu kandydatów do sejmu p. Szwankowskiego. Jak wiadomo bowiem, przy wyborach do sejmu własną listę wystawił Blok Mieszczański. Stało się to wyłącznie wskutek nazwiska p. Szwankowskiego, które do pewnego stopnia dezawuowało listę bloku prorządowego. Głosy, które padły na listę nr. 36, dałyby drugi mandat „Jedynce“.

Powody wystawienia listy Bloku Mieszczańskiego są wiadome, gdyż chodziło tam o pewne sprawy mandatowe. Natomiast niewiadome jest, czemu osoba p. Szwankowskiego miałaby „dezawuować“ listę prorządową...

Listę Nr. 1 brakło do drugiego mandatu coś ponad 2.000 głosów. Sukces, wyrażający się w liczbie 45.000 głosów jest tak znaczny, że próżno dopatrywać się dziury w całym... W liczbie tej mieści się kilkanaście tysięcy głosów rzemieślniczych, które p. Szwankowskiego desygnowały, jako swego kandydata.

Sprawa jest prosta i jasna. Poczemu komplikować i to właśnie teraz, kiedy jesteśmy w przededniu wyborów do senatu?...

## Akademia polityczna.

W dniu wczorajszym w sali Filharmonji odbyła się wielka akademja polityczna, z okazji jutrzejszych wyborów do senatu. Przy wypełnionej doszczętnie sali p. dyr. Kirst z Warszawy w dłuższym przemówieniu podkreślił rolę Piłsudskiego w odrodzonym państwie polskiem. Potraktowawszy szeroko sprawę przewrotu majowego, dał zarys prac organizacyjnych i politycznych, podjętych przez obecny rząd, akcentując mocarstwowy rozwój Polski, jako rezultat polityki Piłsudskiego.

Obecne wybory do ciał ustawodawczych będą zakończeniem jednego etapu pracy, a rozpoczęciem świeżej ery w rozwoju Polski. Kiedy w Warszawie zasiądzie nowy sejm i senat dla twórczej pracy ustawodawczej, wynikną z tego ważne dla państwa korzyści. Przy wyborach do sejmu lista współpracy z rządem odniosła walne zwycięstwo. Obecnie rozstrzygają się losy senatu. Od wyborców samych zależy, aby dać rządowi mocne podwaliny w senacie, a tem samem poprzeć usłowania Piłsudskiego, zmierzające do twórczej pracy dla państwa.

Po przemówieniu p. posła Idzikowskiego głos zabrał p. poseł Waszkiewicz, który rozwinął szeroko sprawę polityki społecznej, szczególnie ważne dla pracującej Łódzi.

Program akademji urozmaiciła szopka polityczna.

## Telefon Parvż-Nowy Jork 3 minuty rozmowy 400 zł.

Paryż, 9 marca.

Pierwsza rozmowa telefoniczna pomiędzy Nowym Jorkiem i Paryżem odbyła się wczoraj. Słyszano rozmowę doskonałą. Otwarcie stałej komunikacji telefonicznej nastąpi w ciągu dni 8-10. Trzyminutowa rozmowa będzie kosztowała około 400 zł.

# P. mec. Radziszław Wodziński czołowy kandydat do senatu z listy prorządowej.

Pierwszym kandydatem listy Nr. 1 do senatu z województwa łódzkiego jest p. mec. Radziszław Wodziński.

Konstrukcja list wyborczych niejednokrotnie nastęcza rozliczne zastrzeżenia. Kandydatura mec. Wodzińskiego należy do rzędu tych, które przyjmują się bez zastrzeżeń, natomiast z uczuciem prawdziwego zadowolenia.

Człowiek nieskazitelnej uczciwości i kryształowego charakteru, wielkiej wiedzy prawniczej i szerokich horyzontów myślowych, człowiek nawskroś ideowy i społeczny!... Popularność i zaufanie do mec. Wodzińskiego w kołach inteligencji łódzkiej bardzo wielkie, czego dowodem jest wybranie go na prezesa zrzeszenia adwokatów w Łodzi i członka rady adwokackiej w Warszawie.

Radziszław Aleksander Wodziński urodził się w Warszawie w roku 1884. Dzieciństwo spędził w Chełmszczyźnie w atmosferze zaciętej walki Hurki i Apucłifina z unitami i polskością. Początkowe nauki pobierał w progimnazjum w Hrubieszowie, jedynym na terenie b. Królestwa, w którym dzieci polskie, zmuszono do uczenia się religji razem z prawosławnymi.

Ukończył gimnazjum w Częstochowie. W okresie pobytu w tem mieście — już od klasy piątej bierze czynny udział w organizowaniu tajnych partiotycznych - rewolucyjnych kółek młodzieży szkolnej, których kilkoletnia działalność zakończyła się wydalaniem, a nawet uwięzieniem i zesłaniem kilku uczniów, uważanych za głównych prowodyrów. Po ukończeniu gimnazjum wstąpił na wydział fizyko - matematyczny uniwersytetu warszawskiego, został jednak wydalony za udział w wiecu, proklamującym bojkot uniwersytetu i uczelni rosyjskich w b. Królestwie.

W roku 1905, unikając aresztowania ze względu na ujawnienie przez żandarmerję rosyjską bliskiego kontaktu jego z rewolucyjnymi organizacjami bojowymi, którym przez czas długi ułatwiał przechowywanie i transport broni, zmuszony był wyjechać do Krakowa.

Korzystając z krótkotrwałego okresu wolnościowego, w dobre tak zwanej konstytucji, podczas którego nie obowiązywały świadectwa prawomysłowości, wstąpił na wydział prawny uniwersytetu w Petersburgu, następnie przeniósł się do Dorpatu.

Podczas studiów w Dorpacie był członkiem zarządu ogólnie - studenckiej polskiej kasy wzajemnej pomocy i wiceprezesem stowarzyszenia młodzieży polskiej „Zjednoczenie“.

Po ukończeniu uniwersytetu i odbyciu aplikacji sądowej w Warszawie, w r. 1913 przenosi się do adwokatury i, jako pomocnik adwokata przysięgłego, rozpoczyna praktykę w Łodzi.

W początkach wojny światowej zostaje powołany do czynnej służby w armji rosyjskiej i po 3-ich latach służby w piechocie, dostaje się do niewoli niemieckiej. W oficerskim obozie „Lichtenhorst“ zostaje prezesem polskiego komitetu jeńców. Po powrocie z niewoli, w końcu 1918 r., zajmuje stanowisko podprokuratora, a następnie sędziego sądu okręgowego w Łodzi w wydziale handlowym, a później cywilnym.

W roku 1920 wstępuje do armji polskiej z przydziałem do 40 p. strzelców

łwowskich, a później do sądu. W roku 1922 wraca do adwokatury.

W roku 1927 zostaje prezesem zrzeszenia adwokatury w Łodzi i członkiem rady adwokackiej w Warszawie. Stanowiska te zajmuje dotychczas.

Dotychczas również bierze czynny udział w szeregu stowarzyszeń społecznych między innymi, jako prezes zarządu okręgu związku strzeleckiego, prezes związku oficerów rezerwy województwa łódzkiego i członek związku stowarzyszenia szerzenia wiedzy handlowej w Łodzi.

Ogólny szacunek i sympatja, którą cieszy się mec. Wodziński, są dowodem, że mandat do senatu z województwa łódzkiego dostanie się w dobre ręce.

## Ofensywa arabów przeciw wojskom angielskim.

Bassarah, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

United Press donosi:

Wezszniej niż można było oczekiwać rozpoczęła się ofensywa szerepu arabskiego Nadesz. Z Transjordanji donoszą, że nieprzyjacielskie bandy Wahabitoów napadły na wieś, leżącą na granicy i splądrowały je. Oczekiwane jest wzięcie Wahabitoów każdej chwili. Angielski oddział uzbrojony w dziesięć tanków i 10 samolotów zajął stanowisko pod miastem. Załoga krażownika angielskiego „Esmeralde“ patroluje po ulicach. Kraża pogłoski, iż droga automobilowa Bagdad—Damaszek zagrożona jest przez Wahabitoów. Ruch automobilowy został wstrzymany.

\*\*

London, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Daily Telegraph“, omawiając działalność Ibn Sauda, zauważa, że nie należy lekceważyć niepokojów w Arabji.

Ibn Saud powziął plan założenia cesarstwa arabskiego. Od chwili, gdy Anglja wstrzymała wypłacanie dotychczasowych subwencji Ibn Saudowi, sojuznicy nawiązały z nim stosunki. Okręty sowietkie odwiedzają regularnie port Hedżasu. Jedyną przeszkodą, która stoi na drodze do celu, jest oprócz oporu angielskiego, również pomoc wojskowa, jaką rząd włoski obiecał szeregom południowo - arabskim.

Według twierdzenia „Daily Telegraph“, Włochy zawarły z przywódcami tych szeregów układ, który wchodzi natychmiast w życie, skoro tylko Ibn Saud podejmie próby przyłączenia terytoriów, zamieszkałych przez te szeregpy, do swego państwa.

„Times“ podaje z Jeruzolimy, że mi mi oficjalnych zaprzeczeń, nadchodzą z pustyni Arabskiej niepokojujące włości. Żołnierze angielskiej floty napowietrznej zostali odwołani z urlopów.

## Sukces Labour Party

przy wyborach komunalnych.

London, 9 marca.

Wyniki wyborów miejskich w Londynie, które doszły do wiadomości o godzinie pół do trzeciej rano chociaż są jeszcze niepełne, stwierdzają, że partja pracy w stosunku do ostatnich lokalnych wyborów z r. 1925 zyskała na popularności. Podczas gdy konserwatyści, którzy przystąpili do wyborów pod nazwą miejskiej partji reform otrzymali 58 mandatów, to Partja Pracy osiągnęła 31. Li-

beralowie otrzymali 5 mandatów. Absolutny zysk Partji Pracy w stosunku do ostatnich wyborów wynosi 4 mandaty. Dotychczas nie wybrano jeszcze ani jednego komunisty, ani też zwolennika i. zw. niezależnej partji pracy. Między innymi jako kandydatkę partji pracy wygrano Izabelle Mac Donald.—Brak wiadomości jeszcze z 30 obwodów wyborczych.





Dziś po raz ostatni!

Ceny miejsc na I-szy seans od 50 gr.

„NOC POŚLUBNA“

Potęna symfonia namiętności ludzkiej — wielkiego pożądania — wielkiej miłości — wielkiego poświęcenia. W rolach gl. największe potęgi ekranu — Lili Damita, Harry Liedtke, Paweł Richter, Ernest Verebes, Rudolf Klein-Rogge, Fried Richard. Początek o godzinie 1-ej po południu

Głosy prasy warszawskiej o filmie „Człowiek z biczem“.

KURJER POLSKI. Któż nie pamięta słynnego „Znaku Zory“, filmu okraszonym cudownym powiewem romantyzmu, z Douglasm Fairbanksem w roli popisowej, „Człowiek z biczem“ to właśnie druga seria (stanowiąca zresztą zamkniętą w sobie całość) tej cudownej epopei romantycznej. Bohaterem jest tu don Q. syn Zorry.

Wielki Doug włada w tym filmie w zdumiewający sposób biczem, zastępującym mu w zupełności szpadę, którą operował Zorro.

Świetnie zainscenizowana akcja „Człowieka z biczem“ ilustruje przygody bohatera w Hiszpanii, daje znów doskonale pole do popisu Douglowi. Jego brawurowe sztuczki i ośniewająca akrobatyka wywołują podziw widzów i nieledwie entuzjastyczny aplauz ze strony olbrzymiej rzeszy wielbicieli.

Wtedy jednak, gdy w „Znaku Zorry“ Douglas Fairbanks występował w roli obrońcy uciesmionych i był szlachetnym zwłastem wyzwoliciela z pod tyranii, w „Człowieku z biczem“ walczy on jedynie w obronie własnej zagrożonej taci.

W tem odmiennem podłożu tkwi zasadnicza różnica tych dwu filmów. W „Człowieku z biczem“ konflikt dramatyczny (morderstwo, przesładowanie niewinnie oskarżonego i walka bohatera ze swymi prześladowcami) ma w sobie duże zacięcie, jedynie dzięki uczestnictwu w nim Douglasa Fairbanksa. Sam wątek tematyczny nie emocjonuje nas tak, jak w „Znaku Zorry“, gdyż brak przedwzrostkiem specyficznej okraszy romantycznej, która była znamieną cechą pierwowzoru. Tem niemniej film ten jest rzeczywiście dobry. Szlachetna męska siła, reprezentowana przez Douga, entuzjazmuje widza, ośniewa i oszalała. Jego brawura, bezczelna odwaga, młodzieńczość, bohaterska postać młodego boga napawa rozkoszą wzrok, potrafią porwać najbardziej spokojnego i zrównoważonego widza.

Słusznie ktoś zauważył, że filmy z Douglasm Fairbanksem są pokarmem duchowym dla „młodzieńców w wieku od 10 do 80 lat“. Czyż znajdzie się ktokolwiek, kogo nie porwą bohaterskie uczynki tego współczesnego rycerza, szlachetnego wspaniałego epoki romantyzmu na ekranie? Dla niego samego warto kilka razy zobaczyć „Człowieka z biczem“, zobaczyć i podziwiać.

KINO DLA WSZYSTKICH.

Czy jest ktoś znający starego Zorę, kto nie chciałby poznać jego syna? „Stary Zorro“ był zachwycający, a że „Jabłko niedaleko pada od jabłoni“, więc... i t. d. Syn Zorry jest równie rycerski, romantyczny, sprytny, jak jego papa, a do wszystkich umiejętności sportowych tamtego dodaje jeszcze mistrzowskie władanie biczem. Stąd — nowa seria „kawałów“, które młodzież w kinie nagradza oklaskami, dając w ten sposób wyraz swego zachwytu.

Suggestywność gry Douglasa jest niezbadana tajemnicą. Rozpętuje wokół siebie wir ruchu, który wciąga najoporniejszych widzów. Lekkość i prostota, z jaką dokonują swych szalonych czynów, udziela się patrzącym; mam wrażenie, że każdy czuje się lżejszym i zrecniejszym i gotów za Douglasm przesadzać mury, skakać po dachach i wdrapywać się na góle ściany. Ciało Fairbanksa, zda się, nie podlega prawu przyciągania, a fakt, że to nie są żadne fotograficzne tricki, lecz najrealniejsze czyny, napawa nas wiarą w możliwość udoskonalenia tej maszyny, której panami jesteśmy przecież my sami, a która w większości ludzi działa w sposób bardzo nieudolny, pozwalając zaledwie na najprymitywniejsze ruchy (chodzenie, siadanie, leżenie). Intryga filmu bardzo zajmująca. Tło stanowi Hiszpania, trochę naiwna, taka, jak często widzą ją amerykańskie, ale niemniej malownicza. Uwagę zwraca świetnie zagrana rola arcyksięcia.

KURJER WARSZAWSKI

Olbrzymie powodzenie „Znaku Zorry“ skłoniło Douglasa Fairbanksa do nakręcenia dalszego ciągu tej wielce romantycznej opowieści filmowej. Tak powstał „Człowiek z biczem“, powstany radośnie przez milionowe tłumy wielbicieli „Wielkiego Douga“. Tym razem akcją dramatu — notabene, bardzo ciekawie zadzierzgniętego — przeniesiono do Hiszpanii, oczywiście — Hiszpanii wielce uproszczonej, nieco najwęższej i mocno zgrzeszonej w kolorystyce (tak, jak ja wyobrażają sobie Amerykanie). Douglas Fairbanks, grający w zakończeniu filmu podwójną rolę ojca i syna, porwawszy, jak zwykle, rycerskością, swobodą i brawurą. Jego piorunujące ruchy i szeroki gest spychają literalnie wszystkich partnerów na plan dalszy; mimo to należy podkreślić dobre kreacje Donalda Crispa (który jest jednocześnie reżyserem), Warnera Olanda w roli arcyksięcia i Jana Hersholta w roli groteskowego karjerowicza.

NASZ PRZEGLĄD

Przypomnijmy sobie czarujący „Znak Zorry“, gdzie Douglas Fairbanks kilkakrotnie w każdym akcie przedzierzał się z ospałego plecucha na groźnego mściciela pokrzywdzonych. „Człowiek z biczem“ to syn Zorry. Przybywa do Hiszpanii, aby zademonstrować na stałym ladzie cały swój kunszt zręczności, nabyty w szkole życia kolonialnego, i tutaj doświadcza przygód, których romantycznego uroku nie zastąpi nam żadna powieść awanturzysta. Film ten nie dostęga wprawdzie doskonałości staroświeckiego prymitywu, który stanowił niepospolitą wartość „Znaku Zorry“, pozwala jednak Douglasowi wyładować cały swój młodzieńczy temperament w świetle wydarzeń, wypromienianych w młodzieńczej wyobraźni.

Oszust w mundurze policjanta

wyłudzał „pożyczki“ od przemysłowców i kupców łódzkich.

Przed kilku dniami do biura firmy „Łódzka Fabryka Aksamitu i Pluszu“ przy ulicy Zakątnej 56 zgłosił się jakiś policjant z prośbą o udzielenie mu pożyczki w kwocie 30 zł. Skierowano go o dyrektora firmy p. Herberta Grawego.

Policjant oświadczył p. Grawemu, że zamieszkuje w pobliżu przy ulicy Zakątnej 55 i że znalazł się w nader krytycznej sytuacji materialnej, zwłaszcza, iż zachorowała mu żona. P. Grawe wyraził zdziwienie, że już w parę dni po pierwszym nie ma pieniędzy na co policjant odpowiedział, że był zadłużony w sklepikach i musiał otrzymaną pensję zużyć kawał na pokrycie długów. P. Grawe zapytał policjanta, w którym komisariacie jest zatrudniony. Zaskoczony widocznie tem pytaniem policjant zmieształ się i narazie nie mógł dać odpowiedzi i dopiero po dłuższym namyśle oświadczył, iż od roku 1922 pełni funkcję posterunkowego w komisariacie V P. P. przy ulicy Wschodniej 38.

Zamieszanie policjanta wydało się p. Grawemu podejrzane, mimo to jednak pożyczył mu 15 zł. prosząc o wystawienie pokwitowania, że pieniądze te zwróci po upływie 3 dni.

Policjant pokwitowanie podpisał w sposób dość nieczytelny, wziął 15 zł. i poszedł. Po jego odejściu p. Grawe skomunikował się z komendą policji i opisał cały przebieg wizyty tajemniczego policjanta. Podał również numer ewidencyjny policjanta 437.

P. komendant Elzesser-Niedzielski po zapoznaniu się z przebiegiem sprawy do szedł do wniosku, iż niewątpliwie wyrażony jakiś oszust dla występnych swych machinacji nadużywa szacunku, takim obywateli otaczają mundur policyjny. I oto ustalono rzecz szczególną. Policjant, faktyczny posiadacz numeru ewidencyjnego 437, został już dość daw-

no zwolniony ze służby, na miejsce jego jednakże nie przyjęto nikogo. Komenda policji rozesała telegramy do wszystkich komisariatów, podając dokładny rysopis oszusta i polecając niezwłoczne ujęcie go i doprowadzenie do komendy.

I oto wczoraj przed południem przodownik policji konnej, będący w obężdziej swego rejonu zauważył na ulicy Wapiennej policjanta z numerem ewidencyjnym 437. Wygląd jego zgadzał się w zupełności z podanym w telefonografie komendy rysopisem.

Przytrzymał tedy rzekomego policjanta i pomimo oporu z jego strony doprowadził do komendy policji. Tu okazało się, że jest to niejaki Władysław Kazimierzczak, zamieszkały przy ulicy Wapiennej 54, który nigdy ani w Łodzi, ani poza Łodzi funkcjonariuszem policji nie był.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań zeznał, iż będąc bezrobotnym wpadł na pomysł udawania policjanta, a to w celu wyłudzenia pieniędzy w postaci krótkoterminowych pożyczek od różnych firm przemysłowych i handlowych. Udawało mu się to w zupełności. Kupcy i przemysłowcy chętnie śpieszyli z pomocą policjantowi, który znalazł się w sytuacji krytycznej. W ten sposób wyłudził pieniądze w całym szeregu firm i dopiero domyślność dyrektora „Łódzkiej Fabryki Aksamitu i Pluszu“ zdemaskowała jego oszukawcze machinacje.

Mundur policyjny kupił i zaopatrył go pierwszym lepszym numerem ewidencyjnym, który przyszedł mu na myśl. Jak już wspomnieliśmy, dziwnym zbiegiem okoliczności numer ten zgadzał się z numerem policjanta, który został ze służby w policji zwolniony.

Kazimierzczaka po zdjęciu zeń munduru i przebraniu w odzież cywilną osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. (p).

Policja kobieca przy pracy.

Akcji jej przyglądają się tłumy publiczności.

Z Warszawy donoszą:

Wczorajem, w ciemnej, ruchliwej ulicy spotykam znajome policjantki. Pełnią właśnie smutną i przykrą swą misję: sprawdzają książki poddanych kontroli kobiet.

Jest to tak zwana neo-reglamentacja. Zarządzenie sanitarne. Kobiety, które nie stawiały się we właściwym czasie na badanie lekarskie, odsyłane są do urzędu.

Nazajutrz po zbadaniu przez lekarza, będą wypuszczone na wolność, albo w razie choroby odesłane do szpitala, lub poddane leczeniu ambulatoryjnemu. Jak ognia boją się wszystkie szpitala, najczęściej nie zdając sobie sprawy z tego, że są chore.

Akcji policjantek na ulicy przygląda się publiczność; w pewnej chwili robi się koło nich tłoczno i mam wrażenie, że ta „publiczność“ składa się przeważnie z indywidualów mocno podejrzanych i bardzo nieżyczliwie dla pracy policji kobiecej usposobionych.

Gdy już ulica została „oczyszczona“, patrol policji kobiecej, któremu towarzyszy jeden z wywiadowców męczyzn, rusza na dalszą wyprawę.

Idę z nimi. Ale idzie także dwóch jakichś młodzieńców; mamy wrażenie, że ci panowie „inwigilują“ akcję policji obyczajowej. W pewnym momencie, gdy otoczyła nas pustka i mrok, policjantki zwracają się do przesładowującego je młodego człowieka z prośbą o legitymację. Zmieszany mocno podaje swoje papiery. Okazuje się, że to student uniwersytetu...

— Dlaczego śledzi pan nas?

— Pierwszy raz widzę policjantki przy robocie — domaczy się Bogu ducha winien inteligent — i taki byłam ciekawy!..

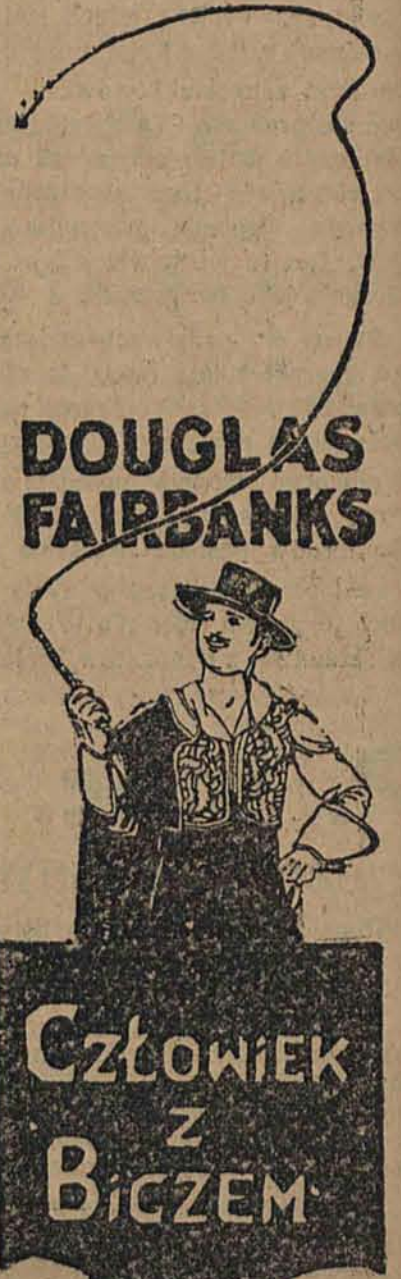
— Nie trzeba! To budzi podejrzenia..

Młodzieniec odchodzi. Kolega jego znalazł za stosowne wycofać się już wcześniej.

Patrol policji kobiecej zdążył dalej pod wiadomy sobie adres podejrzanego lokalu, którego właścicielka od pewnego czasu znajduje się w więzieniu. Aliści znalazła już godną zastępczynię. Spelunka w suterynach roi się od par, które tu w brudzie, zaduchu, nieczystości zdobywają gangrenę moralną i najstraszniejsze choroby fizyczne; tu odbywają się pijatyki, kradzieże itd. Kobiety — prawie wyłącznie żydówki; młodzież — ze sfer robotniczych i rzemieślniczych... Ale i tu jest jeden inteligent. Co tu robi? Zaprzecza stanowczo, jakoby przyszedł zwabiony wdziękami tych rozczochranych, brudnych i głodnych uwodzicielek. Ale nie chce wyznać, co go tu sprowadziło.

Po przejrzaniu papierów pozwala mu się odejść swobodnie. Kto on? Czy przyszedł powieściopisarz, który przyszedł tu badać „obyczaje“, czy społecznik, którego interesuje kwestja prostytucji, czy agitator polityczny, który na tym terenie szuka zwolenników dla swojej doktryny?... Odszedł. Wchłonęła go ciemna noc. Pozostał jedną z tajemnic Warszawy. A policja kobieca rozpedziwszy „szanowne zgromadzenie“, zabrawszy znów kilka dziesiętów, „zapominających“ o obowiązku zameldowania się w urzędzie sanitarnym, zapuszcza się dalej w te okropne mroki ponurej nocy życia...

Już nie mam ochoty towarzyszyć im dalej..



Automaty zręczności winny być usunięte.

Od roku przeszło w niektórych lokalach publicznych jakiś pomyslowy przedsięwzięca wstawił t. zw. „automaty zręczności“, dające wcale pokaźne zyski. Przy automatach tych przeważnie gromadziła się młodzież „zgrzywając“ się nie raz do nitki. Wystarczyło bowiem mieć kilka dwugroszówek i wówczas można było brać udział w grze. Automaty zręczności tak są jednak skonstruowane, że zręczność posiadały jedynie dla ich właściciela, natomiast wygranie najdrobniejszej nawet kwoty było więcej, niż problematyczne.

hazard był widoczny, w dodatku hazard z wyraźną przewagą dla jednej strony. Zagranicą istnieją podobne automaty, jednakowoż grający mają większe szanse wygrania. Poza tem ustawione są w lokalach, do których młodzież nie ma dostępu. U nas przeciwnie, największym powodzeniem cieszą się automaty w poczekalniach kin i cukierniach. Oprócz tego automaty zagraniczne nie „uznają“ gry na gotówkę; można w nich wygrać jedynie „fiszki“, za które kupuje się towary lub konsumuje na miejscu.

Wychodząc ze słusznego założenia, że automaty zręczności są czynnikiem demoralizującym, kom. rządu m. stoł. Warszawy wydał rozporządzenie o usunięciu ich, gdziekolwiek się one znajdują.

48 tys. dolarów

zdołały dwa wielkie banki.

Los jest ślepy, a często nawet przekorny: lubi smarować tłuste polcie.

Uczynił to bezceremonialnie podczas ostatniego ciągnięcia dolarówki.

Znaleźli się już właściciele numerów na które padły wygrane główne, a mianowicie 40.000 dolarów wpłynęło do kasy Banku Dyskontowego, 8.000 zaś — do Banku Ziemiańskiego.

Dowodzi to, że Fortuna nietylko kołem się toczy, ale że to koło skręca często w niewłaściwym kierunku.



# Światowej sławy artysta na scenie łódzkiego teatru miejskiego. Aleksander Moissi przyjechał na kilka dni do Łodzi.

Wczoraj o godzinie 7-ej zrana przybył bezpośrednio z Berlina do naszego miasta—Aleksander Moissi.

—Przed 8-u dniami byłem jeszcze na oceanie—opowiada nam miękko, z włoską akcentowaną niemiecką podczas przerwy na próbie „Henryka IV”. —Wracam—jak pewnie panom już wiadomo—z Ameryki, gdzie bawiłem razem z zespołem Reinhardta.

—Zatem—bezpośrednio z Nowego Świata do Łodzi?

—Niezupełnie, ale—prawie... Zatrzymałem się w Hamburgu na jeden gościnnie występ jako Hamlet, potem odpocząłem przez kilka dni w Berlinie i oto czynię zadość umowie z dyrektorem Górczyńskim...

Sładamy w garderobie i rozpoczynamy właściwą rozmowę. Moissi jest bardzo rozmowny, żywy, wesoły. w każdym słowie jego, podkreślonem to gestem, to drgnieniem muskułów twarzy, przejawia się rasowy temperament wielkiego artysty i—południowca do tego...

Bo jest on z urodzenia Włochem. Mając lat 17, opuścił jednak ojczyznę swą, rozpoczął karierę sceniczną w

Niemczech, tam wybił się u boku słynnego Reinhardta i zdobył rangę jednego z największych współczesnych aktorów dramatycznych.—znanego zarówno w Berlinie jak Paryżu, w Londynie, Rzymie i Nowym Jorku, wszędzie gdziekolwiek nurtują silne prądy życia kulturalno-artystycznego.

—Pan nie po raz pierwszy jest w Łodzi. Czy wolno zapytać, jakie wrażenie wywiera nasze miasto na pana?

—Nie mogę panu nic konkretnego na ten temat powiedzieć... Mój Boże—przed mną—więcej rokiem byłem tu przez kilka godzin—teraz jestem dopiero od rana—coż ja mogłem wiedzieć o Łodzi? Ruch uliczny—jak wszędzie, domy—jak wszędzie... Teatr—

Tu Moissi zatrzymuje się i uśmiecha jakoś zagadkowo—

—teatr jest jakby za mały, jak na miejski teatr (Städtisches Theater) takiego dużego miasta... I—niezbyt pokazny...

Informujemy Moissiego, że nam teatry „popaliły” się, że ten gmach jest tylko pewnego rodzaju prowizorium aż do zbudowania wielkiego monumentalnego gmachu.

## Specjalne tramwaje i samochody będą uruchomione w nocy z 11-go na 12-go marca.

Na skutek interwencji okręgowej komisji wyborczej, w nocy z niedzieli na poniedziałek uruchomione zostaną 3 linje tramwajowe od 12 do 4 rano dla umożliwienia przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych dostarczenia aktów komisji okręgowej w gmachu sądu okręgowego.

Linja 1. Brzezińska, Plac Kościelny, Nowomiejska, Plac Wolności, Piotrkowska, Plac Reymonta, Rzgowska, i z powrotem Rzgowska — Plac Reymonta — Kilińskiego — Przejazd — Piotrkowska — Plac Wolności — Nowomiejska — Plac Wolności — Nowomiejska —

Linja nr. 16 z Widzewa jak zwykle do Dworca Kaliskiego.

Linja nr. 3: Srebrzyńska — Konstantynowska — Plac Wolności — Pomorska — Nowo — Targowa — Pl. Dąbrowskiego — Narutowicza — Piotrkowska — Andrzeja — Gdańska — Kopernika — Żeromskiego i z powrotem Żeromskiego — Kopernika — Gdańska — Konstantynowska — Srebrzyńska,

Pozatem dla obwodów nr. 1, 32, 59, 60, 65, 102, 115, 117, 116, 118, 121, 143, 146, 147 i 148 utrzymana będzie komunikacja samochodowa, gdyż obwoły te nie leżą przy liniach tramwajowych. b.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-84.

### SALA FILHARMONJI.

NIEDZIELA, d 11 marca 1928 r. o godz. 4 po poł.

## POŻEGNALNY WYSTĘP TANECZNY MARYLI

# CREMO

14 nowych oryginalnych tańców  
14 czarujących kosjumów

Bilety od zł. 1.50 gr do 5 zł sprzedaje Kasa Filharmonji.

Środkiem leczniczym uśmierającym ból jest od kilkudziesięciu lat **Aspirin**

w tabletkach i jako taki zalecany jest przez lekarzy całego świata. Prawdziwe tabletki Aspirin sprzedaje się wyłącznie w oryginalnym opakowaniu „Bayer” po 6 albo 20 sztuk (w czworokątnym płaskim pudełeczku tekturowym z czerwoną opaską).



Do nabycia we wszystkich aptekach.



MARZEC

10

Sobota

Dzień 40 Mecz. Wiktora  
Jutro—Konstantego W.

Wschód słońca o g. 6.04  
Zachód słońca o g. 5.29  
Wschód ks. o g. 9.57  
Zachód ks. o g. 7.41  
Długość dnia: 11.19  
Przybyło dnia: 3.44

### Nominacja.

Jak się dowiadujemy, znany prawnik polski p. Wittenberg, zamieszkały w Paryżu, mianowany został radcą prawnym tamtejszej ambasady polskiej. P. mec. Wittenberg prowadził ostatnio wiele spraw polskich przed trybunałem mieszanym w Paryżu przeciwko Rzeszy Niemieckiej o rekwizytcie.

### W marcu—jak w garncu

Po kilku pogodnych dniach, w czasie których naprawdę „czuło się wiosnę w powietrzu” — wczoraj nastąpił nagle powrót zimy. W godzinach popołudniowych spadł drobny, mokry śnieg, który „ubielił” ulice Łodzi.

Nie trwało to jednak długo. Dzięki bowiem odwilży „śnieżna biel” zamieniła się w brudną, lepka masę, tworzącą następnie kałuże błota.

Na jutro zapowiada P.M. — deszcz. Trudno — marzec!

### Dwa dni trzeźwości

od soboty do poniedziałku.

W związku z wyborami do Senatu, władze bezpieczeństwa publicznego wydały zarządzenie, aby sprzedaż napojów alkoholowych jak również i win owocowych była wstrzymana przez dwa dni t. j. dnia 10 i 11 b.m. (sobota i niedziela). I znowu właściciele drugo i trzeciorzędnych restauracji, nie chcąc się narażać na zatarg z gośćmi, jak również i na przykre następstwa z władzami, przez wspomniane dni postanowiły zakłady swe mieć zamknięte.

### Dodatkowa komisja poborowa.

W poniedziałek w lokalu przy ulicy Traugutta 10 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla tych mężczyzn urodzonych w latach 1883 do 1906 którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej i nie posiadają książeczek wojskowych.

Na kom.sję winni stawić się zamieszkałi w dniu 1 sierpnia r. ub. w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11. (b).

### Wyniki wyborów

zostają ogłoszone oficjalnie.

W dniu wczorajszym na murach miasta ukazało się obwieszczenie okręgowej komisji wyborczej o rezultacie wyborów do sejmiku w Łodzi.

Ponieważ nie wszyscy posłowie odebrali swe tymczasowe legitymacje zostaną one przesłane do sejmiku, skąd zainteresowani będą mogli je odebrać w kancelarii sejmowej. (b).

—Na, ja, na ja, dann ist es etwas anderes... uśmiecha się wielki artysta.

—W Nowym Jorku grał pan, oczywiście, w okazalszym gmachu—

—Tak, oczywiście... Bawiłem w Ameryce przez 3 miesiące. Jestem jeszcze wciąż oszołomiony atmosferą Nowego Świata—der Neuen Welt... zespół Reinhardta zdobył sobie tam niesłychany sukces...

—które lwią część trzeba chyba zapisać na pańskie conto...—kończymy zdanie—

—Lwią? Nie wiem, trzeba być skromnym, muszą jednak zgodnie z prawdą wyznać, że zyskałem sobie wśród amerykańskich nadzwyczajną popularność... Grałismy „Żywy trup” Tolstoja, „Intryga i m.łość” Schillera, „Sługa dwóch panów” Goldoniego, „Hamlet”. Największy sukces miał dramat Tolstoja, gazety zamieszczały całe kolumny szczegółowych recenzji...

Z kolei zaczyna Moissi entuzjastycznie mówić—wolnościową atmosferą amerykańską.

—Widzi pan—kiedy się wraca stamtąd do Europy, to dopiero odczuwa się jak ciasno właściwie jest w tym naszym „starym” świecie... Indywidualna wolność tam, a paszport, wiza, granica na każdym kroku w Europie... Atmosfera pracy i wolności tam, a tytuły i różnice stanowe u nas... I tak w każdej dziedzinie...

—Odczuwam te różnice boleśnie, oczywiście, nie jako polityk, jakim przecież nie jestem, ale właśnie jako artysta, bo mam tę świadomość i zdobyta droga naoczny pogląd przekonania, że właśnie sztuka rozwinać się może tylko w atmosferze wolności...

—Znam teatry całego kulturalnego świata, występowałem już niejednokrotnie w Rosji (zarówno za czasów caratu, jak bolszewików), we Francji, w Anglii, obserwowałem wszędzie byt i istotę teatru i—wierzę, że w rychłej przyszłości Ameryka prześcignie Europę, jak pod każdym względem, tak również pod względem rozwoju sztuki teatralnej... Amerykański teatr kroczy zgoła odrębnymi drogami i bierze szalony rozmach...

—A we Włoszech w odcyżnieniu pańskiej—jak się rzeczy mają?—pytam.

Moissi macha niechętnie reką... —Czy nie wierzy pan, że Mussolini poprowadził sztukę włoską wzwyż? pytamy ponownie.

—Mussolini? Wolna atmosfera potrzebna jest ludziom pracy i ludziom talentu... Tej nikt i nic zastąpić nie zdoła...

Rozpoczyna się próba drugiego aktu „Henryka IV”. Gdzieś tam trzeba zgodzić tekst polskiego egzemplarza z niemieckim, Moissi wstuchuje się w brzmienie polskich słów, porozumiewa się po francusku z tym lub innym partnerem—znów wre gorączkowa praca przygotowawcza do sobotniego niezwykłego spektaklu—spektaklu, na którym zobaczymy jednego z największych współczesnych przedstawicieli sztuki dramatycznej.

Opuszczamy kulisy pod urokiem wrażenia, jakie wywiera rozmowa z wielkim artystą. ..

Remus.

### Jakie były ceny na wczorajszym targu.

Wczoraj, na rynkach łódzkich sprzedawano masło 6-6.50, twaróg 1.20—1.30, mleko 45 gr., ser 1.50, śmietana 1.80—2.20, mąka pszenna 80 i 75 gr., mąka żytnia 65 i 50 gr., ryż 1.30—1.50, kartofle 15 gr., marchew 20—25 gr., buraki 25—30 gr., cebula 50—60 gr., kapusta 70 gr., kurka 4—10 zł., kaczką 7—12 zł., gęś 12—15 zł., indyk 16—22 zł., gołąb 1—15 zł., sól 32—33 gr., pszenica 65 gr., siano 18 zł., słoma 11 zł. b.

### Dzistry aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Gluchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Haremzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). b.



**TEATR**  
MUZYKA SZUKA

**TEATR MIEJSKI**

**„HENRYK IV” z AL. MOISSIM.**

Wczoraj przybył do naszego miasta największy tragiczny niemiecki wszechświatowej sławy, Aleksander Moissi, który ostatnio na występach w Nowy Jorku wywołał niebywały entuzjazm publiczności amerykańskiej.

Próby, które odbył wielki artysta z naszym zespołem wykazały zupełne zgranie i szarmonizowanie roli znakomitego gościa z otoczeniem. Fascynujący dramat Pirandella „Henryk IV” (która to rolę zalicza Moissi do najlepszych w swym bogatym repertuarze) przygotował reż. Konstanty Tatarski.

Obsada „Henryka IV” przedstawia się jak następuje: Aleksander Moissi (rola tytułowa), I. Horecka (hrabina Spina), Tatarski (wicehrabia), Brodniewicz (markiz Noll), K. Kijowski (bar. Belzedi), M. Znicz (dr. Genomi) i inni.

W „Henryku IV” wystąpi Al. Moissi tylko dwa razy, t. j. dziś, w sobotę, i jutro, w niedzielę wieczorem.

W poniedziałek trzeci występ A. Moissiego w dramacie Lwa hr. Tolstoja „Żywy trup” w jego poplowskiej roli Protasowa.

Pozostałe do nabycia bilety od 10 r. do 7 wiecz. w cukierni Gostomskiego, zaś od 7.30 w przy kasie teatru.

**„SPISEK CAROWEJ” i „MORALNOŚĆ”.**

Dziś, w sobotę, o godz. 4 po południu kronika dramatyczna z dziejów upadku Romanowów p. t. „Spisek carowej” Szczegolewa i Tolstoja po raz 14-ty.

W rolach głównych: K. Kijowski (Rasputin), I. Bonecki (car), Morska i Horecka. Sztuka po tem przedstawieniu zejdzie na czas dłuższy z afisza.

Jutro, w niedzielę, o godz. 4 po południu niesmiertelna komedia kółtuńska Zapojskiej „Moralność pani Dulskiej”, która również zejdzie z afisza po tem przedstawieniu.

**TEATR KAMERALNY.**

Tryskająca wykwintnym humorem komedia Alfreda Savoir’a „Osma żona Sinobrodzkiego” stała się gwiazdą sezonu w teatrze Kameralnym.

Popisowa rola miliardera Browna gra Kazimierz Junosza-Stępski, sekunda ma pp. Ziemiński, Jakubińska, Krotke i in.

„Osma żona” grana będzie dziś, w sobotę, o godz. 9 wiecz. oraz jutro, w niedzielę, o godz. 10-ej wiecz.

W niedzielę po południu „Śnieg” St. Przybyłowskiego po raz 20-ty. Ceny niższe.

**TEATR SCHEIBLERA I GROHMANA.**

Jutro, w niedzielę, dnia 11 marca o godz. 5 po południu odbędzie się w sali „Ogniska” (ul. Przędzalniana 68) uroczysta premiera komedii Al. hr. Fredry p. t. „Damy i huzary”.

**JUTRZEJSZY WYSTĘP MARYLI GREMO.**

Jutro, t. j. w niedzielę, odbędzie się zapowiadany ostatni pożegnalny występ Maryli Gremo, o której produkcjach tanecznych cała prasa wyraża się z wielkim uznaniem. Pożegnalny występ Maryli Gremo wzbudził zrozumiałe zainteresowanie i niewątpliwie sala Filharmonji wypełniona będzie do ostatniego miejsca. W programie 14 najpiękniejszych tańców w 14-tu czarujących kostiumach. Początek o godz. 4-ej po południu.

**OPERETKA „PAGANINI”.**

Dnia 15-go oraz 18-go b. m. w sali Filharmonji wystąpi zespół pierwszorzędnych artystów warszawskich z rewelacyjną powością repertuaru muzycznego. Odegrana będzie wykwintna i stylowa operetka „Paganini” Lehara na tle ciekawych przeżyć erotycznych wielkiego arcy-mistrza tonów i hypnotyzera serc niewieścich. Fabuła sztuki przewija się poprzez środowiska arystokracji, odmalowując w nieco satyrycznej, lecz wykwintnej formie wysoce romantyczne intrygi i miłości ówczesnego wielkiego dworu. Bogata i niestychanie subtelna muzyka Lehara stwarza widowisko fascynujące o wysokiej wartości artystycznej. W roli tytułowej wystąpi najlepszy jej wykonawca w Polsce, Marjan Wawrzko-wicz, którego kreacje prasa warszawska, lwowska i krakowska przyjęła wielkim aplauzem. Dalszą obsadę czołową stanowią: Horbowska, Gabryeli, Romaniszyn, Cybulski, Łaszczyk i inni.

**„ARARAT”.**

Dziś, w sobotę, powtórzenie premiery 5-go programu p. n. „Mławe Malke”, który pierwszym bojem zdobył sobie publiczność łódzka. Dziś 3 przedstawienia: o godz. 4 po poł. (ce-ny popularne), o godz. 8 i 10.15 wiecz.

**SPRZEDAŻ DYWANÓW PERSKICH W GRAND - HOTELU.**

Od kilku dni odbywa się w Łodzi w „Grand-Hotelu” sprzedaż prawdziwych dywanów perskich.

Wyrob dywanów oświetlający, a ceny do-stępne, gdyż okazy te sprzedawane zostały le-ższe przed podwyżką cen.

Wszyscy miłośnicy pięknych dywanów są zaproszeni dla obejrzenia tego niezwykłego wy-boru okazów orientalnych.

Sprzedaż ta w Łodzi trwać będzie tylko kró-tki czas.

**WIELKI WIECZÓR PURYMOWY W „HAZOMIRZE”.**

W sobotę, dnia 10 marca odbędzie się we własnym lokalu tow. „Hazomir” (Aleja Kościu-szki 21) wielki tradycyjny wieczór purymowy.

Część koncertowo - literacka wieczoru obej-muje żydowskie pieśni ludowe w wykonaniu chó-ru „Hazomiru” pod batutą dyr. J. Fajwizysa. Inscenizacje pieśni ludowych pod reżyserią p. S. Lewitina, występ teatru „Ararat”, kwartet meski „Hazomiru” (śpiew).

Po części programowej zabawa taneczna przy dźwiękach dwóch orkiestr.

Początek programu o godz. 10 wiecz.

W niedzielę dnia 11-go b. m. o godz. 12-ej odbędzie się nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika

**b. p. MAKSA HAMERA**

na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

**Rodzina.**

**740 milionów złotych**  
potrzeba miastom polskim na inwestycje.

Związek miast polskich przeprowa- dził ciekawą ankietę w sprawie potrzeb inwestycyjnych miast polskich, z któ- rych większość — nie posiada dotych- czas najelementarniejszych urządzeń, od dawna istniejących w miastach zachod- nio - europejskich.

Zestawienie cyfr, podanych przez 532 miasta ze wszystkich dzielnic Rzplitej wykazuje następujące potrzeby:

Na inwestycje I kategorii, do których zaliczono: rzeźnie, targowice, elektro- nie, gazownie, hale targowe, łaźnie i tramwaje — potrzebują ogółem 234 miljo- ny złotych.

Na inwestycje II kategorii, t. j. na bu- dowę wodociągów i kanalizacji potrze- bują miasta 147 milionów zł.

Na wszelkiego rodzaju inne inwesty- cje, a więc na budowę szkół, szpitali, zakładów opiekuńczych, budowe i ulep- szenie ulic miejskich i t. p. — najwięcej oczywiście potrzebują miasta b. Kongre- sówki, które będąc pozbawione przez długi czas samorządu, największe pod tym względem posiadają braki.

A więc miasta b. Królestwa Kongre- sowego — 156.800 tys. zł., miasta woj. wschodnich — 16.603 tys. zł., miasta ma- łopolskie — 52.339 tys. zł., miasta wiel- kopolskie — 21.643 tys. zł., miasta pomor- skie — 4.054 tys. zł., wreszcie miasta śla-

skie — 10.820 tys. zł., razem więc 262.259 tys. zł.

Ogółem więc na cele inwestycyjne potrzebują miasta sumę przekraczającą 640 milionów złotych.

Dodajmy, że nie wchodzi tu w rachubę Warszawa.

Całą pożyczkę swoją w wysokości 100 milj. złotych przeznaczają na inwe- stycje.

Z większych miast obliczają swe po- trzeby inwestycyjne:

Łódź na 27.886.000 zł.

Lublin na 15.480.000 zł.

Lwów na 12.600.000 zł.

Kraków na 49.190.000 zł.

Wilno na 12.000.000 zł.

Poznań na 22.500.000 zł.

Toruń na 2.340.000 zł.

Katowice na 12.750.000 zł.

Według zapowiedzi Banku Gospodar- stwa Krajowego przystąpić on ma w naj- bliższym czasie do sfinansowania inwe- stycji miejskich I-ej kategorii, w pierw- szym rzędzie dla tych samorządów, któ- re nie mogą korzystać z długotermino- wego kapitału zagranicznego.

**CZYTAJCIE**

**„EXPRESS WIECZORNY”**

**SALA FILHARMONJI.**

WTOREK, dnia 13 marca 1928 r. o godzinie 8.30 wiecz.

**JEDYNY WIECZÓR EKSPERYMENTALNY**

**Dr. RADWAN**

Wiceprezes Polskiego Tow. Metapsychicznego w Warszawie

**Jak każdy człowiek może zostać artystą**

**Gwiazda filmowa pod wpływem sugestji**

**Taniec w fransie**

**Dyletant wielkim śpiewakiem**

**Budzenie talentów (Muzyka, śpiew)**

**Mistrzostwo słowa pod wpływem autosugestji**

Eksperymenty będą przeprowadzone z osobami z PUBLICZNOŚCI, które nadeszły zgłoszenia z krótkim życiorysem i fotografią do Redakcji „EXPRESSU WIECZORNEGO”. NIEODZOWNE WARUNKI: Wrodzone zdolności i dobre warunki zewnętrzne. Osoby odpowiadające powyższym wymaganiom i zgłoszone w „Redakcji „EXPRESSU WIECZORNEGO” zechcą przybyć w dniu 12 marca r. b. o godz. 5-ej do sali Filharmonji, celem poddania się ekspertyzie.

Bilety zawczasu nabywać można codziennie w kasie Filharmonji od godz. 10.30 do 2 oraz od 4 do 7 wiecz.

*Z żałobnej karty.*

**Julian Birnbaum.**

Z Nicei nadeszła w dniu wczoraj- szym wiadomość o tragicznej śmierci najwybitniejszego przedstawiciela swia- ta muzycznego Łodzi, a zarazem jednej z najbardziej popularnych i najwyżej cenionych w sferach towarzyskich na- szego miasta postaci, prof. Juliana Birn- bauma.

Z rozwojem naszej kultury muzycz- nej nazwisko zmarłego związane jest trwale i nierozłącznie. Poświęcił jej Julian Birnbaum całe swe życie, oddał na jej usługi swą duszę prawdziwego artysty i bogatą wiedzę nieprzeciętne- go fachowca. Muzykę ukochał nad wszystko, uczynił z niej najwłaśniejszą towarzyszkę życia, krzewił ją wszędzie, gdzie tylko mógł, uprawiał sam i innych do niej zachęcał.

Dom jego przez czterdzieści przeszło lat był ośrodkiem, dookoła którego skupi- ła się wszystko to, co nie tylko Łódź sama, ale cała niemal Polska najlepsze- go w dziedzinie talentów muzycznych wydała. Niejeden z tych wielkich wirtu- ozów, których świat podziwiał i ubó- stwiał, temu ma do zawdzięczenia swo- ją karierę i przyszłość artystyczną.

Sam doskonały wiolonczelista, odda- wał się ze szczególnym umiłowaniem temu gatunkowi odtwórczości muzycz- nej, który u nas jeszcze dziś w dużym pozostaje zaniedbanu — muzyce ka- meralnej. Tworzył, organizował kwarte- ty smyczkowe, które dzięki Jego nie- spożytej energii i zapalowi, a także swia- ttemu, pełnemu kultury i znajomości rze- czy kierownictwu, stały się środkiem szerzenia kultury kameralno - muzycz- nej w naszym mieście.

Po powrocie z Rosji, gdzie w konserwatorium petersburskiem uzyskał w latach wojny zaszczytny tytuł „wyzwo- lonego artysty”, zabrał się na nowo do pracy w tej dziedzinie. Jego to zasługa było powstanie Towarzystwa Miłośni- ków Muzyki, którego został pierwszym przewodniczącym, i gdzie urząd honoro- wego prezesa piastował do dni ostat- nich.

Tym zasługom swoim, w połączeniu z usposobieniem niezwykle pogodnym, humorem, który stał się w Łodzi wprost przysłowiowym, a który Go nigdy nie opuszczał, zawdzięczał Julian Birnbaum tę popularność, która sobie zdobył, a która postać Jego, tak dobrze wszyst- kim znaną, uczyniła wśród nas niemal — historyczną.

Schodzi do grobu świętny, zasłużo- ny muzyk, niedoceniony kompan w życiu towarzyskim, wierny, nieustrudzony to- warzysz braci kameralnej.

Requiescat in pace!

L. P.

**Jubileusz pisarza żydowskiego J. Masbojma.**

Dnia 21 marca w sali Filharmonji odbędzie się wieczór, poświęcony działalności pisarskiej po- pularnego pisarza żydowskiego, Joela Masboj- ma.

Już dwadzieścia lat ten wybitny pisarz ży- dowski pracuje na niwie literackiej. Masboj- ma jest oryginalnym zjawiskiem w piśmiennictwie żydowskim. Posiada on swoisty styl i ton, od- znaczący się świeżością i żywocią. Masboj- ma nie pozostaje pod niczym wpływem, jest sobą, co nadaje jego dziełom osobliwy urok.

Będąc bardzo muzycznym, M. ma czułe ucho dla mglistego światła dźwięków, kształtów, wo- ni i barw. W mieszaninie naiwnej dziecinności z wyrównanym modernizmem pulsuje życie realne lub wymyślne, znajdują ujęcie przeżycia, marzenia i wizje.

Cały szereg literatów bierze udział w uczce- niu zasług jublata, przez wygłoszenie utworów mających związek z jego działalnością.

**ODCZYTY PROF. L. SAWICKIEGO Z KRAKOWA.**

W niedzielę, 11 b. m. prof. L. Sawicki z Kra- kowa wygłosi odczyt p. t. „Wyprawa polska do Azji Mniejszej i polska akcja ekspedycyjna”. Treść będzie bogato ilustrowana pięknymi zdo- bęciami.

Odczyt odbędzie się w Łodzi w sali Filhar- monji punktualnie o godz. 12; w Pabjanicach w kinie miejskim o godz. 14.30, w Zgierzu w sali gimnazjum państwowego o godz. 17.30.

Niewielka ilość pozostałych biletów jest do nabycia w kasie Filharmonji, dla Pabjanic w księgarni Rabczewicza, dla Zgierza w kancelarii gimnazjum.



# Ból głowy jest poważną chorobą. Wszystkie „uniwersalne“ środki są bluffem. Każdy pacjent musi być fraktowany indywidualnie.

Sa szczęśliwcy, którzy nigdy w życiu nie odczuwają bólu głowy. Nie zdają sobie oni zaprawdę sprawy, jak boskim darem zostali wyposażeni. Potwierdzi to każdy, kto często zapadał na ból głowy. He godzin życia zatrzała takiemu człowiekowi ta choroba, jak nieznośne stało się wtedy życie!

Legion leków sprzedawanych w różnych krajach i namiętnie reklamowanych, świadczy, jak wielkiego oślamu ludzkości dotyczy ta choroba. Występuje ona podczas gorączki, niezytu żołądka, po nadużyciu alkoholu i nikotyny, po dobrze i długo przespianej nocy jako jeden z przejawów neurastenji i t. d. Ale specjalnym bólem głowy jest migrena.

Ma to słowo trochę ośmieszający i ironiczny posmak; na myśl bowiem przychodzi „migrena“ przesadnie przeculonych dam, okazujących te „modne spazmy“—jak je kiedyś w Polsce nazywano—przy lada sposobności. Natomiast na pochwałę nowożytniej kobiety powiedzieć trzeba, że obecnie już prawie nie postępuje się tą bronią z dawnego arsenału...

To też nie o tej „migrenie“, która była raczej kaprysem niż chorobą, mówić chcemy, a o prawdziwej, doprowadzającej tego, kto na nią zapada, wprost do rozpacz.

Jakie jest pochodzenie migreny? Zwykłe polega ona—jak to właśnie wywodzi w obszerniej rozprawie lekarz wiedeński dr. Wilh. Hahn—na skłonności dziedzicznej; czasem jednak człowiek nabywa ją wskutek nieodpowiedniego trybu życia lub złego działania substancji nerwowej. Pewną jest rzeczą, że ataki migreny wywołują błędy w diecie, silne podniecie organów zmysłowych (jaskrawe światło, zbyt ni hałas), pobyt w lokalach źle wentylowanych (zadymionych kawiarniach) i t. d.

Co do pochodzenia migreny istnieją różne teorie. Istnieje np. hipoteza, że jest to choroba, ogarniająca „nervus simpaticus“

Lecz wybitni lekarze chorób nerwowych (np. słynny prof. Moebius) sadzą, że nie jest to rzeczą wcale udowodnioną. Słowem:

przyczyny tej choroby są jeszcze nie stwierdzone.

Jak się leczy tę chorobę? Otóż ilość leków jest niezliczona. Każdy kraj ma swoje „specjalne środki“; każdy niemal aptekarz swój „specyfik“, każdy chory „swój“ proszek, który pomaga „tylko“ jemu.

Nie jest to nic niezwykłego, jeśli uwzględnimy, że każdy wypadek migreny jest właściwie inny, indywidualny.

I to właściwie lekarzowi utrudnia leczenie. Jeśli jednemu pacjentowi pomagają zimne okłady, to drugiemu gorące; co jednemu usuwa atak migreny, to jest u drugiego zupełnie bezskuteczne. To też każdy pacjent musi być indywidualnie fraktowany, a wszystkie „uniwersalne“ środki na migrenę są bluffem.

Jednak nowoczesna medycyna mimo nieuchwytności tej choroby, mimo indywidualnych jej form, zgodziła się na trzy grupy leków.

Do pierwszej należą znane i uznane środki lecznicze, jak antipiryna, kofeina, fenacytyna, aspiryna i t. d. Chodzi tylko o ich zestawienie. Nie ulega wątpliwości, że odpowiednio z tych środków złożony proszek koł ból. Lekarz musi zatem u danego pacjenta przez dłuższy czas zestawiać te leki dopóki, aż dla danej indywidualności znajdzie odpowiednią mieszankę. Lecz złudzeniem jest, by w ten sposób można było usunąć chorobę jako taką;

usuwa się tylko chwilowy ból.

Drugą grupę stanowią zabiegi elektryczne i wodolecznicze. Leczenie migreny przy pomocy elektryczności zostało już przed jakimś czasem zarzucone, gdyż faradyczne żadnej nie sprawiło ulgi, a galwaniczne tylko bardzo rzadko. Gdy jednak zjawiał się „tonizator“, okazało się, że pomaga w licznych wypadkach, aczkolwiek i on nie jest środkiem uniwersalnym. Co do zabiegów wodoleczniczych okazała się pewna skuteczność procedury, polegającej na owilaniu pacjenta w wilgotne prześcieradła i nacieraniu potem skóry do czerwoności.

Trzecią grupę metod leczniczych polega na „odbudowie“ organizmu pacjenta na nowych zupełnie podstawach. Pac-

jent taki musi przyzwyczaić się do spokojnego i prostego trybu życia, stać się abstynentem alkoholu i nikotyny, unikać wyczerpującej pracy mięśni, używać specjalnej diety (mleko, jaja jarzyny, owoce).

Ludziom, chorym na migrenę, nie wolno używać kąpeli słonecznych; często migrena jest wtórną chorobą t. j. następstwem chorób oczu, nosa, lub też chorób kobiecych; usunięcie tych źródeł chorobowych automatycznie leczy i migrenę.

Oto najświeższy stan wiedzy medycznej o tej tak rozpowszechnionej i tak ludzkość trapiącej chorobie.

## Wrażliwych zębów

nie należy czyścić pastą gruboziarnistą, naruszającą emalje. Używajcie więc tylko pasty Odol, która wyrabiana z najdelikatniejszych materiałów, najlepiej konserwuje zęby. Pasta do zębów Odol działa antyseptycznie, nadaje zębom ośniewająco biały kolor, posiada smak przyjemny i odświeżający. Tradycja znanych na całym świecie zakładów Odol daje zupełną gwarancję niezrównanej dobroci pasty do zębów Odol



## Starsze roczniki

mogą być wcielone do wojska.

W myśl ustawy o służbie wojskowej mogą być wcielone do szeregów osoby, które z różnych powodów w wojsku nie służyły, przyczem wcielenie nastąpić może do wieku 36 lat. To też niejednokrotnie zdarza się ostatnio, że osoby, które wróciły z zagranicy czy też nabyły obecnie obywatelstwo polskie, lub z innego powodu nie odbyły służby, o ile przy przeglądzie wojskowym otrzymały kategorię „A“ zostają obecnie powoływane do szeregów.

Jak nam wyjaśniono w P. K. U. w stosunku do tych osób istnieje ten sam tryb postępowania co wobec zwykłych poborowych. Mogą niektórzy z nich być przeniesieni do rezerwy, o ile otrzymali kat. „A“ z zastrzeżeniem. To samo dotyczy takich roczników, którzy nie należą do inteligencji, ani nie są zawodowymi rzemieślnikami i uznani zostali przez komisję wojskowo-lekarską za chorych na oczy.

O ile ma się w danym wypadku do czynienia z inteligentem lub wykwalifikowanym rzemieślnikiem, to zostaje on wcielony. Termin służby przewiduje się normalny, jednak ministerstwo spraw wojskowych może, czy to w indywidualnych wypadkach, czy to wychodząc z innych założeń, skrócić służbę wojskową. Śród powoływanych znajdują się także osoby rocznika 1893.

## CASINO

DZIŚ I JUTRO!!

Od godz. 12 do 3 pp. dodatkowe przedstawienia

„CYRKU“ CHARLIE CHAPLINA

Bilety na wszystkie miejsca zł. 1 i zł. 1.50

## W fotelu i za kulisami.

### Ośma żona Sinobrodego. Komedia w 4-ach aktach Alfreda Savoir'a w Teatrze Kameralnym.

Alfred Savoir, ten najbardziej paryski ze wszystkich paryskich autorów, pochodzi, jak wiadomo, z Łodzi i nazywa się Poznański. Zdradzę jeszcze jeden sekret — jest on współwłaścicielem firmy „I. K. Poznański“.

Zdarza się to nader rzadko, aby członek wielkiej rodziny przemysłowej był także znakomitym komedjo - pisarzem. Ale skoro już tak jest, pozwolimy sobie na pewne porównania i wnioski.

Savoir jest firmą literacką, „I. K. Poznański“ — przemysłową; Savoir jest firmą o rozgłosie międzynarodowym, a I. K. Poznański — krajowym, a najwyżej środkowo i wschodnio-europejskim; do Savoira zjeżdżają się przedstawiciele wszystkich większych światowych agencji teatralnych i wydawniczych i licytują się wzajemnie o prawo nabycia jego utworów i eksportu ich do wszystkich krajów globu ziemskiego; „I. K. Poznański“, jak wszystkie wielkie manufaktury łódzkie, rozsyła komiwojażerów na wsze strony Europy, aby powiększyć swój eksport; Savoir nie udziela kredytów, nie przyjmuje wksli i nie zależy od konjunktury, „I. K. Poznański“ zaś — odwrotnie. Jeśli jeszcze dodamy, że Savoir za trzy ostatnie scenariusze filmowe dostał od amerykańskiego „Para-

mountu'u“ 75.000 dolarów, najbardziej sceptyczny łodzianin zachwieje się w swych przekonaniach, że manufaktura jest pepeklem świata.

A piszę o tem wszystkim dlatego, że przed laty dwudziestu, gdy Alfred Poznański „stał się“ dopiero Alfredem Savoirem i gdy z lekkim sercem zamienił jedwabne życie wielkiego przemysłowca na ciężką dolę początkującego komedjopisarza w nienawidzonym cudziemców Paryżu — mówiono o nim, że jest kiepskim warjatem. Widzicie więc, kochani czytelnicy, jak to nigdy niewiadomo, kto się będzie śmiać ostatni!...

Kiedy się dwóch gości spotka na wierzchołku Himalajów, a obydwaj przy padkowo pochodzą z Łodzi, wzajemnie się wyczuja, chociażby jeden był tureckim generałem, a drugi — angielskim lordem.

„Ośma żona Sinobrodego“ jest sztuką istotnie nawskroś paryską. Żaden francuz nie uwierzyłby, że nie pisał jej paryżanin. Ale wprawno oko rdzennego łodzianina, dojrzy — w tym nawskroś galijskim „esprit“ naszpikowanym dialogu „Ośmej żony“ — rodzyneczki rodzime, świadczące o tem, iż jednak Alfred Savoir pochodzi ze sławetnego miasta Łodzi...

Nie mam pod ręką egzemplarza komedji, więc ograniczę się tylko do jednego, ale za to b. jaskrawego przykładu.

Gdy sekretarz oświadcza Brownowi, że w razie rozwodu z Monną będzie jej musiał płacić 400.000 franków rocznej renty, ten odpowiada:

— Ja to wytrzymam!...

Któż nie zna tego specyficznego łódzkiego „Ja to wytrzymam!“... Savoir niewątpliwie już dawno zapomniał, jak mówi w Łodzi, ale niektóre reminiscencje z lat młodości tkwią w nim podświadomie i mogą być wyczute instynktownie tylko przez stuprocentowego łodzianina...

„Ośma żona“ jest jedną z najlepszych i najwytworniejszych społecznych komedji. Rozpoczęła ona swój żywot sceniczny przed siedmiu laty i przez długi czas jeszcze będzie cieszyć się zawrotnym powodzeniem na wszystkich scenach obydwuch półkul.

W Łodzi wznowił ją Teatr Kameralny dla p. Junoszy - Stępowskiego, który zalicza rolę miliardera amerykańskiego Browna do jednej z najlepszych. Istotnie jest to kreacja kapitalna, absolutnie skończona. Tak Browna chyba nie potrafi zagrać żaden aktor świata!

Doskonałą partnerkę znalazł warszawski gość w p. Ziemblińskiej, jako Monnie. Jest to najlepsza rola tej artystki w obecnym sezonie. A przecież nie należy do rzeczy łatwych zbierać laury obok Junoszy!

W rolach epizodycznych dzielnie się spisali: pp. Jakubińska (Lucyna), Niedziałkowska (miss George), Krotke (Hubert), Ziembliński (margrabia), Mroziński (Cok) i Damiński (Matard).

Reżyserja p. Ziemblińskiego b. dobra  
W. POLAK.

## „Uśmiech z Wiednia“. Rewja w 14 obrazach w „Gongu“.

Ostatnie dwa programy „Gongu“ cechuje zupełna anemja repertuarowa. Wyczerpanie na całej linii... Nietylko brak jest wszelkich pomysłów oryginalnych, ale nawet znane szablonu podano nam w niestrawnym sosie.

W „Uśmiechu z Wiednia“ zaledwie trzy obrazy zasługują na wyróżnienie, a jest ich sporo, bo czternaście! Magnusem programu miała być rzekomo gwiazda wiedeńska, p. Tonny Schuetz. Nie wiem, po co ta artystka występuje na deskach „Gongu“. Nie jestem zbyt dobrego zdania o poziomie tego teatryku, ale mimo wszystko stoi on o całe niebo wyżej, niż produkcje p. Schuetz, która jest śpiewaczką trzeciorzędna, bez temperamentu i warunków. Niech tego rodzaju „słowiki“ śpiewają sobie dalej w Wiedniu. My wolimy nasze rodzime!

Przeto vivat Rapacka! To „aktorskie dziełko“ wnosi na scenkę „Gongu“ najlepsze momusowe tradycje. Jej kultura i wdzięk, niesamowita muzykalność i zacięcie komedjowe przy niewielkim, ale miłym głosie, którym świetnie potrafi operować — sprawiły, że stała się w ciągu dwóch tygodni ulubienicą publiczności.

Z niewielu udanych obrazów rewji wymienić należy: „Tercet włoski“ i „Zawikłaną sytuację“. Skecz „Pugilares“ byłby do czegoś podobny, gdyby posiadał pointę.

Z wykonawców godzi się wyróżnić przede wszystkim p. Laskowskiego, który, jak się okazuje, pięknie gra na wiolonczeli; dużo też oklasków zbierali pp. Cybulski i Sielański. „Gongiata“ należy stanowczo pozbawić „prawa głosu“.  
W. P.



## P. Szyfman wierzył, a teraz musi za to płacić.

W roku 1925 dyrektor teatru miejskiego p. Szyfman nie płacił podatku w dowiskowego na skutek otrzymanego wówczas przyrzeczenia prezydium i ławników magistratu, że suma ta, wynosząca 19000 zł., zostanie umorzona.

Obecnie, gdy nowy magistrat objął urządowanie, stwierdził, że przyrzeczenie poprzedniego magistratu nie zostało dotrzymane, gdyż sprawa ta wycofana została z rady miejskiej, wobec czego zarządził wyegzekwowanie od p. Szyfmana zarówno długu, jak i procentów w łącznej sumie zł. 28.800.

P. dyrektor Szyfman zwrócił się do magistratu i przedstawił dowody, iż rzeczywiście przyrzeczone mu podatki ten umorzyć i że w każdym razie nie może płacić kosztów zwłoki 9.800 zł., gdyż zwłoka ta powstała nie z jego winy ponieważ sądził, że sprawa została przez poprzedni magistrat na jego korzyść zatwierdzona.

Na onegdajszym posiedzeniu magistratu sprawa ta, zreferowana przez ławnika Kuka, wywołała dłuższą dyskusję i w rezultacie uchwalono ściągnąć od p. Szyfmana tylko zaległy podatek bez odsetek za zwłokę. b.

## Ministerstwo zacytuje,

czy majstrów są pracownikami umysłowymi.

Z Warszawy powrócił kierownik związku majstrów przemysłu włókienniczego, który interwenjował w ministerstwie pracy w sprawie uznania majstrów za pracowników umysłowych i ubezpieczenia w zakładzie ubezpieczeń. W rezultacie wielokrotnych narad i konferencji ministerstwo postanowiło do dnia 15 b. m. wydać swą decyzję, która prawdopodobnie wypadnie na korzyść majstrów fabrycznych. (t).

## RADJOPROGRAM

### PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, koncert płyt gramofonowych, oraz nadprogram. 16.25 — Nadprogram i komunikaty. 16.40 — Odczyt p. t. „Skarbowość komunalna”, odczyt 1-szy (dział: „Samorząd”) — wygłosił prof. dr. Bolesław Markowski. 17.05—17.20 — Przerwa. 17.20 — „Radiokronika” — wygłosił dr. Marian Stepowski. 17.43 — Program dla dzieci — p. Wanda Tatarzkiewicz opowie dalszy ciąg „Przygód Maciusia” J. Porazińskiej, poezem nastąpi audycja zespołowa żywy numer „Piomyka” (tygodnika dla dzieci). 18.55—19.15 — Przerwa. 19.15 — Rozmaitości — wygłosił p. Ludwik Lawiński. 20.00 — Odczyt org. przez prezydium rady ministrów — wygłosił nac. H. Hołko. 20.30 — Koncert wieczorny: „Baron cygański” — operetka w 3-ach aktach Jana Straussa. W przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim. 22.00 — Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — Komunikaty P.A.T.-a. 22.20 — Komunikaty: polityczny, sportowy oraz nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

### PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

**KOENIGSWUSTERHAUSEN 18 Kw.**  
11.50—12.50 — Produkcje artystyczne dla rękół. 14.30—15.00 — Program dla dzieci (basterka). 15.00—15.30 — Technika mowy. 17.00—18.00 — Transmisja koncertu z Hamburga. 18.00—18.30 Nowoczesna statystyka jako środek uświadomienia społecznego. 18.30—18.55 — Lekcja francuskiego dla zaawansowanych. 18.55 — Druga część „Fausta”. 19.30—19.45 — Jan Sebastian Bach. 20.00 — Transmisja z Berlina.

**LANGENBERG 20 Kw. 168.8 m.**  
13.05—14.30 — Koncert popołudniowy. 14.30 — Porady domowe. 16.00—16.30 — Basterka. 17.00—17.25 — Odczyt dla pań. 18.—19.00 — Koncert kompozytorski Jerzego Schumanna. 19.40—20.05 — Odczyt: Młoda Turcja. 20.00—21.00 — Audycja p. t. „Kobieta nowoczesna”. 21.00 — Wesoly wieczór. Do 1.00 — Muzyka tańeczna.

### WIENIEN 5 Kw. 517.2 m.

11.00 — Poranek muzyczny. 15.15 — Program dla młodzieży. 17.25 — Akademia muzyczna. 19.45 — „Hassan der Schwanmer” — opera w 3 aktach Kienzla. Następnie transmisja jazzbandu z grill roomu hotelu Bristol.

### WIADOMOŚCI KASY CHORYCH M. ŁODZI.

Ukazał się nr. 3-ci „Wiadomości kasy chorych m. Łodzi”. Na treść nr-u składają się artykuły: St. Górniaka „Z okazji 6-letniego istnienia kasy chorych m. Łodzi”, dr. Dawida Margulie-sa „O symptomach i sposobach walki z nimi”, oraz sprawozdanie ze zjazdu nac. lekarzy kas chorych okręgu łódzkiego i z nadzwyczajnego zjazdu delegatów okręgowego związku kas chorych m. Łodzi; następnie — kronika kasowa, wiadomości różne: miesicowe, z kraju, ze świata i tabelka składek członkowskich i zasiłków pieniężnych.

## SPLENDID

Dziś i dni następnych. — Najpotężniejsze arcydzieło filmowe!

# CAR i POETA

## Car Mikołaj I. i A. Puszkina

Intrygi miłosne Cara Mikołaja I. Dramat erotyczny w 12 akt Miłość i śmierć Aleksandra Puszkina

Trzeci film złotej serji wytworni sowieckiej w Moskwie.



GŁÓWNE  
OSOBY:

Car Mikołaj I. . . . . K. N. KARENIN  
Aleksander Puszkina . . . . S. CZERWIAKOW  
Natalja Puszkina . . . . . D. W. WOŁODKA  
Porucznik Dantes . . . . . B. TAMARIN

Początek o 12-iej. — Od 12 do 3-iej cena wszystkich miejsc: 50 gr. i 1 zł.

## Mąż, kochanka, teściowa.

Niezwykłe skomplikowane stosunki rodzinne i majątkowe.

Niezwykłe ciekawą sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym sąd pokoju 7 okręgu. Okoliczności sprawy tej przedstawiają się jak następuje:

Zamieszkała na ulicy Narutowicza 57 Emilja Słowińska przed kilku laty straciła męża, który zmarł na obłązną chorobę. Pozostała sama z dwojgiem dzieci: synem i córką, Matyldą, dziewczynką nadzwyczaj urodziwą. Zmarły mąż pozostawił po sobie dość znaczny majątek, tak że Słowińska mogła córkę swą wydać dobrze zamaż.

Na zamażpójściu córki zależała jej bardzo, a to z tego względu, że sama również chciała zawrzeć powtórny związek małżeński. Wkrótce też nawinął się odpowiedni kandydat na męża, człowiek nie pierwszej młodości, członek cechu ślusarskiego. Słowińska, urządziła nowożeńcom eleganckie mieszkanie oraz pierwszorzędną zakład ślusarski. W celu zabezpieczenia córki skłoniła ją do sporządzenia aktu intercyzy.

Przez pewien czas pożycie małżonków było wzorowe, w ciągu roku dorobili się własnego kapitału, tak że postanowili przyjąć służącą. Mąż Matyldy, Ludwik Szczepański sam służącą tą sprowadził. Była to kobieta nader przyzwoita. Nie wiedziała zrazu jego żona, że owa służąca była do czasu zawarcia ślubu jego kochanką, z którą i po ślubie utrzymywał bliskie stosunki. Wkrótce jednak zauważyła niezwykłą wprost tkiwość z jaką Szczepański odnosił się do służącej. Żona niejednokrotnie czyniła mu z tej racji wyrzuty, gdy zaś to nie pomogło, zakomunikowała o wszystkim matce swej, Emilji Słowińskiej.

Teściowa ujęła się za swą córką i przybywając często do mieszkania Szczepańskich urządziła zięciowi głośne awantury.

Nic to jednak nie pomagało. Służąca czuła się w mieszkaniu swych państwa coraz to swobodniej, dokuczając niecierpliwym Matyldzie. Wskutek niewypowiedzianych cierpień Szczepańska dostała wreszcie pomieszaną zmysłów. Wzrost służącej działał na nią tak drażniaco, że wpadała w furję.

Widząc to, mąż postanowił na pewien czas służącą, a właściwie kochankę swą wyeksmitować z domu. Ulokował ją w pierwszorzędnym pensjonacie w Zakopanem. Rzecz szczególna, że po wyjeździe kochanki, zaopiekował się swą chorą żoną, sprowadził do niej lekarzy specja-

listów, którzy jednogłośnie orzekli, że Matylda musi być umieszczona w szpitalu dla umysłowo-chorych.

Zastosował się do tego polecenia i odwiózł żonę do Kochanówki. Wróciwszy do domu ujrzał, iż mieszkanie zostało całkowicie ogołocone z mebli, zastał natomiast teściową swą Emilję Słowińską.

Jak się okazało, w czasie, gdy Szczepański bawił w szpitalu Słowińska wraz z synem swym przybyła do mieszkania Szczepańskich i wywoziła meble. Wprawdzie to Szczepańskiego w taka wściekłość, że rzuciwszy się na teściową, po bił ją dotkliwie. Naskutek awantury przybyła policja która przedewszystkiem zarządziła ponowne sprowadzenie rzeczy do mieszkania, następnie zaś sporządziła dwa protokoły, Emilji Słowińskiej za odegranie roli sędziego i komornika jednocześnie, Szczepańskiemu zaś za pobicie teściowej.

Na przewodzie sądowym Słowińska oświadczyła, że na zasadzie sporządzonego aktu intercyzy meble należą do córki, która jest umysłowo chora. Dla tego też czuła się w prawie zaopiekowania się jej rzeczami. Sąd jednakże stanął na innym stanowisku, a mianowicie, że rodzice mają prawo wejść w posiadanie majątku swej zameżnej córki o ile został sporządzony akt intercyzy tylko po jej śmierci. Póki jednak córka żyje, opiekunem jej majątku jest mąż.

Wobec tego, że nie stawilo się kilku świadków, których zeznania mają istotne znaczenie dla sprawy p. sędzia Rowinski odroczył ostateczne rozstrzygnięcie jej do czasu stawienia się tych świadków. (p).

### OKAZJA dla Każd-go!!!

## PIÓRA WIECZNE

Watermann, Mont-Blanc, Murathon i inne po cenach konkurencyjnych. Przyjmie się do reparacji pióra wieczne wszelkich systemów.

A. J. OSTROWSKI  
Piotrkowska 55.



### MYDEŁKA do ZĘBÓW PASTA i ELIKSIR

## CHERYS

są przyjemne w użyciu. Czynią zęby błyszczącymi i białymi oraz dezynfekują jamę ustną.

Ządać wszędzie!

### 16-ta loteria państwowa

5-ta klasa II gi dzień.

Główniejsze wygrane:

3.000 zł. nr. 129917  
3.000 zł. n-ry: 80242 90402 94044 101140 101887.  
2.000 zł. n-ry: 80107 85440 119324  
1.000 zł. n-ry 22301 25715 32273  
37599 47964 56339 62869 76275 88540  
600 zł. n-ry: 2782 3427 6417 7555  
11895 21030 21705 31370 31757 37466  
38412 38566 39099 41933 42645 44484  
48086 52512 52641 61039 62678 71615  
71939 81263 87985 94599 101049 121461 126381  
500 zł. n-ry: 4904 9088 13754 15268  
15787 16975 19365 27044 27924 28207  
28229 28751 30350 35374 44740 45947  
52974 57857 58117 61180 61484 68924  
70507 72244 73221 97736 98280 100172  
106637 108965 114514 116738 117392 123173  
400 zł. n-ry: 3675 3700 4158 7290 7326  
7803 8944 11786 11986 12132 12353 12460  
12585 13959 15510 16045 17562 18258  
21416 23758 24519 24711 25290 25891  
26510 26826 27523 27618 29277 30623  
30701 31907 32310 33035 33298 34836  
34983 36896 37124 38056 38111 39841  
40461 41451 43519 43772 46348 46852  
47355 47720 47889 48631 49322 49552  
50087 51634 51642 52738 53086 54235  
54788 55354 56226 58376 59110 59804  
60365 61307 61395 61724 61889 62444  
63149 63429 63679 64266 64779 65135  
66590 67677 69824 70408 70627 72046  
72468 74080 74557 75241 79300 80241  
82923 84192 84299 84404 85191 85484  
85911 86376 86877 86897 88368 89391  
89650 90160 90308 90935 91588 92451  
94863 96181 96749 98097 98349 98725  
99684 99866 101201 101355 101686 103905  
104975 105388 107307 108573 109038  
109155 109578 109697 110380 110670  
110974 111557 111567 111763 112925  
113148 115318 117788 119015 119918  
120243 121381 121583 121643 122481  
123600 124675 128237 129225.

Urzędowe tabelki dzienne przeglądać można w Kantorze wymiany SAMUELA WEINBERGA 58. Piotrkowska 58.

Naty.hmiastowa wypłata wygranych oraz zamiana stawek na nowe losy V-ej klasy.



## Wyprzedaże.

Nowela do ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 r. o nieuczciwej konkurencji, wydana we wrześniu ubiegłego roku w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, postanowiła m. in.: „rada ministrów na wniosek ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych oraz ministrem sprawiedliwości może w drodze rozporządzenia... wydawać przepisy określające warunki urządzania wyprzedaży”.

Omawiając swego czasu ten przepis nowelarny, oceniliśmy go dodatnio.

Tak zwane wyprzedaże wszelkiego rodzaju towarów stały się zjawiskiem bardzo rozpowszechnionem w handlu detalicznym. Atoli pod pozorem udzielenia okazji wyjątkowo taniego kupna rozpowszechniły się najróżniejsze oszustwa i matactwa. Mimo więc oczywistych korzyści, jakie się ujawniły dla obrotu przez urządzanie w pewnych okresach masowych wyprzedaży, prawodawstwo na zachodzie wprowadziło szerszą lub węższą ich reglamentację. Potrzeba reglamentacji daje się tem silniej odczuć tam, gdzie względnie niski poziom rozwoju kulturalnego ludności staje się szczególnie podatnym podłożem dla wyżysku oszukańczego.

Rzecz tylko w tem, by przez nadmierną reglamentację nie wpaść w drugą ostateczność, t. j. przeszkadzanie uczciwemu handlowi.

Jak slychać, opracowano projekt rozporządzenia rady ministrów, który z powołaniem się na nowelę do ustawy o nieuczciwej konkurencji wprowadza reglamentację wyprzedaży dwójakiego typu. Jedną—dla wyprzedaży poszczególnych i poinwentarżowych, drugą—dla wszelkich innych. Pierwsza polegać będzie na obowiązku uprzedniego zgłoszenia właściwej władzy przemysłowej, druga na obowiązku uzyskania zezwolenia tej władzy.

Podobno zrzeczenia kupieckie opowiedziały się przeciw proponowanemu systemowi, uważając go za nadmiernie krepujący; opowiedziały się natomiast za zupełną wolnością wyprzedaży poszczególnych i poinwentarżowych a za systemem zgłoszeń względem pozostałych wyprzedaży.

Czy słusznie? Ograniczenie wolności obrotu, jako malum necessarium, winno być stosowane w granicach zakreślonych istotną koniecznością. Z tego względu wyprzedaże winny być reglamentowane tylko tam, gdzie ze względu na ich wyjątkowy charakter zachodzić może podejrzenie oszukańczego wyżysku. Wyzbywanie się towarów po sezonie względnie po inwentarżu towarowym po cenach obniżonych nie stanowi zjawiska wyjątkowego; przeciwnie, odpowiada normalnej kalkulacji kupca, który niesezonowy towar chce zamienić na sezonowy, choćby z pewną opłacalnością jeszcze dla strata lub mniejszym zyskiem—byle uwolnić swój kapitał obrotowy. Jeżeli więc wyprzedaże sezonowe i poinwentarżowe nie stanowią bynajmniej zjawiska wyjątkowego, nie zachodzi potrzeba stosowania jakichkolwiek wyjątkowych norm reglamentacyjnych.

Stosuje się to może w pewnej mierze również do kategorii wyprzedaży świątecznych, które zgodnie z tradycją handlu detalicznego odbywają się istotnie kilka razy do roku, w pewnych tresha dość wąskich czasookresach.

Co innego jednak—jak powiedziano—zachodzi przy wszelkich innych wyprzedażach. Na myśli mamy wyprzedaże tak zwane „reklamowe”, „grzeźnościowe”, i inne, w których określanie zachęcającem do kupna, pomysłowość jest zaiste wielka. Jak z temi postać? Zdaje się, że bez uszczerbku dla wolności obrotu system zezwolenia władzy przemysłowej dałby się zastosować. Z tą może chyba korektywa, że brak odpowiedzi ze strony władzy w określonym czasie uważać należy za milczące zezwolenie. Nikomu wszak nie zakazuje się urządzania sprzedaży na wielką skalę po niskich cenach, atoli bez używania publicznie jako przynęty określenia—„wyprzedaż”. Jeżeli ktoś w okolicznościach wyjątkowych (wykluzyliemy sprzedaż po sezonie, po inwentarżu, ewentualnie przed świątami) sięgnie do tego środka reklamowego, kontrola władzy nie będzie uciążliwa.

Dr. A. Z.

## W notesiku businessmana.

Łódź, 10 marca.

**MIESIĘCZNE POSIEDZENIE RADY BANKU POLSKIEGO** w dniu 8 b. m. poświęcone było dyskusji nad położeniem rynku pieniężnego i rozwojem kredytu zagranicznego. Postanowiono utworzyć nowe zastępstwo Banku w Dolinie, Hrubieszowie i Radzyminie. Rada dokonała po działu w myśl swych przepisów na 3 komisje.

**NAD BANKIEM DLA HANDLU I PRZEMYSŁU** otwarte zostało decyzją Sadu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 ub. m. postępowanie układowe. Postępowanie to obejmuje oczywiście wszystkie agentury i oddziały Banku. Osobom zainteresowanym służy prawo do dnia 4 maja b. r. zaskarżyć postanowienia nadzorców sądowych co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę.

**NA POSIEDZENIU CZŁONKÓW SYNDYKATU HUT ŻELAZNYCH** naradzie umowy syndykackiej nie przedłużono. W dyskusji uzgodniono, że umowa przysła sponlonguje syndykata na lat 5. Sprawę rozstrzygnie następane posiedzenie po powrocie delegacji paryskiej, prowadzącej rokowania w sprawie przystąpienia Polski do międzynarodowego kartelu stalowego.

**SPRAWA KOMERCJALIZACJI KOLEI** będzie ostatecznie zdecydowana przez najbliższe posiedzenie rady ministrów. Sprawa ta była już na porządku dziennym poprzedniego posiedzenia, spadła jednak z powodu nawalu spraw innych.

**W CELU ZWALCZANIA DROŻYZNY** cieleba, komitet ekonomiczny rady ministrów zdecydował się na przedłużenie zakazu wywozu zboża zagranicę aż do nowych zbiorów oraz na wyzyskanie rezerw państwowych w celu interwencji na rynku zbożowym.

**DR. KONDECKI**, b. dyrektor banku, ekonomista został powołany na stanowisko naczelnego dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego.

**IZBY ROLNE** (na wzór przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych itp.) mają być powołane do życia na obszarze całego państwa jako organ samorządu gospodarczego.

**EMISJA POŻYCZKI KONWERSYJNEJ** z roku 1924 pięcioprocentowej ustalona rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 17 września 1926 roku na 150 milionów została podwyższona do 200 milionów złotych.

**W CELU ZWALCZANIA KONKURENCJI POLSKIEJ** na rynkach skandynawskich obniżyły kopalnie angielskie na tamtejszych rynkach ceny poniżej kosztów produkcji. Straty pokryte będą przez premje eksportowe.

**KOSZTY UTRZYMANIA** w Warszawie w lutym zmniejszyły się według obliczeń komisji o 6wierć procent.

O CENTRALNYM REJESTRZE HANDLOWYM „Republika” już donosiła. Obecnie dowiadujemy się, że obiekt ten będzie zorganizowany jako wydział urzędu patentowego w Warszawie.

**DROBNI KUPCY** zrzeczeni w „Związku Drobnych Kupców chrześcijań” złożyli ministrowi skarbu memoriał w sprawach podatkowych, zawierający szereg żądań. M. i. wystawiono postulat, aby ministerstwo wydało okólnik, zalecający urzędem skarbowym możliwie najczęstsze usuwanie w granicach ustawy świadectw przemysłowych III kategorii, jako właściwych dla drobnych kupców (sklepijkarzy).

**NA RYNKU DRZEWNYM** panuje obecnie zaścój. Wywóz drzewa polskiego do Anglii, Holandji, Belgii, Francji i innych państw (poza Niemcami) prawie ustal wskutek nasycenia tamtejszych rynków tańszym drzewem skandynawskim, fińskim i rosyjskim.

**BEZROBOTNYCH** zarejestrowanych w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w tygodniu od 18 do 25 lutego było 179.6 tys. W porównaniu z ubiegłym tygodniem jest to o 1.754 osoby mniej.

**KURS RENTY ZIEMSKIEJ**, 5-procentowej, wypłacanej z tytułu wynagrodzenia za wyłączone na cele reformy rolnej majątki, ustalono na rok 1927-28 na 76 procent wartości nominalnej. Obligacje państwowej renty ziemskiej opiewają na złote w zlocie.

**UMOWY O DOSTAWIE WĘGLA** polskiego na rynki bałtyckie ostatnio zmniejszyły się. Powodem tego są wiadomości o niższej płac robotniczych w kopalniach angielskich i zamierzonej w związku z tem obniżce cen węgla angielskiego o 1 sh. na tonnie. Wobec tych wieści importerzy węgla do Skandynawji wstrzymują się z transakcjami.

**BANKI WARSZAWSKIE** zawarły syndykat, którego celem jest skup akcji po pewnych ustalonych cenach oraz stabilizowanie kursów najbardziej popularnych papierów.

**DLA UDOWODNIENIA KOMISU**, jak to orzekł Najwyższy Trybunał Administracyjny, ustawa o podatku obrotowym nie wymaga wykazania stosunku komisowego za pomocą ksiąg handlowych i nie wyłącza innych dowodów na tę okoliczność. Z mocy przepisów zawartych w kodeksie handlowym, umowa o komis, aby była prawnie ważna, nie jest uzależniona od żadnych szczególnych form, a zatem dochodzi do skutku także drogą dokumentu pisemnego, podpisanego przez komitenta, a więc dowodem istnienia stosunku komisowego może być zwłaszcza umowa o komis, prowadzenie rachunków, prowizji i t. p. czyli, że dowody, przedstawione przez stronę, wymagają rozpoznania i uzasadnionej oceny indywidualnej przez odnośne władze skarbowe.

## GIELDY.

**URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ** z dnia 9-go marca 1928 roku.

**GOTÓWKA:** Dolary 8.88, CZEKI: Holandia 358.75, Londyn 43.48 i pół, 43.49, Nowy Jork 8.90, Praga 26.415, Szwajcaria 171.65, Wiedeń 125.50, Włochy 47.18.

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
Dolarówka 67.50 Dolarówka 85.25, Pożyczka kolejowa 102.50, 5 proc. pożyczka konwersyjna kol. 61.25, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, 8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 83, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56.50, 56, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 79.50, 78.75, 5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 62, 61.75, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 58.75, 58.

**AKCJE.**  
Bank Dyskontowy 136.50, 136.75, Bank Handlowy 123, Bank Polski 148.50, 148.25, 148.50, Elektr. Dąbrow. 72.50, Firley 59, Chodorów 152, Węgiel 100.25, 99.50, Nobel 40, 39.75, Cegielski 47, Lilpop 42.50, Modrzejów 47.50, 47, Ostrowieckie 86—50, Pocisk 11.75, Rudzki 54, Starachowice 68, 67.25, Ursus 11.50, Borkowski 19.80, Haberbusch 169, Spirytus 39.50.

**NOTOWANIA BAWELNY.**  
Nowy Jork, 8 marca. Bawelna amerykańska. Otwarcie: grudzień 18.03—04, styczeń 18.02, ma-

rzec 18.36—37, maj 18.56—57, lipiec 18.43—44, październik 18.11. I notowania środkowe: grudzień 18.07, styczeń 18.04, marzec 18.46, maj 18.63, lipiec 18.48, październik 18.14. II notowania środkowe: grudzień 18.01, styczeń 18.01, marzec 18.46, maj 18.58, lipiec 18.43, październik 18.10. Zamknięcie: listopad 18.08, grudzień 18.04, styczeń 18.02, marzec 18.44, kwiecień 18.52, maj 18.60, czerwiec 18.53, lipiec 18.46, sierpień 18.34, wrzesień 18.24, październik 18.12.

**NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO** w dniu 8 marca 1928 r.  
Londyn 43.47, Zurych 58.20, Berlin 46.675—47.075, wyplaty na Warszawę 46.825—47.025, Gdańsk 57.48—57.62, wyplaty na Warszawę 57.44—57.58, Wiedeń 79.52—79.80, Praga 378.625.

**SPROSTOWANIE.**  
We wczorajszym artykule wskutek omyłki zecerańskiej kilkakrotnie zamiast słów „radykalizm eklektyczny” wydrukowano „radykalizm elektyczny”.

## Wiadomości gospodarcze

TRUDNOŚCI W PRZEPROWADZENIU PLANÓW FARQUHARA.

Paryż, 9 marca 1928.

Szansa praktycznego przeprowadzenia zawartego przez rząd sowiecki z Farquhar'em układu kształtują się niepomyślnie. Z dobrze poinformowanych źródeł dowiadujemy się, że układ ten spotkał się w finansowych sferach amerykańskich z bardzo niejednołitem przyjęciem. Zachodzi obawa, iż kapitał inwestowany w przedsiębiorstwo Farquhar'a przez szereg lat nie będzie rentował. Przedsięwzięcie to żadną miarą nie da się porównać z koncesją Harrimanna. Dla przeprowadzenia planów Farquhar'a konieczne jest przyciągnięcie innych grup kapitalistów, co jednak przy obecnej koniunkturze na rynku światowym jest mało prawdopodobne. Podobno Farquhar zaproponował udział w swem przedsięwzięciu rosyjskiej grupie francuskiej która jednakże propozycję tę odrzuciła.

FRANCUSKIE ROKOWANIA HANDLOWE.

Paryż, 9 marca 1928.

W rokowaniach o francusko-szwajcarski traktat handlowy wyłonili się w kwestji towarów włókienniczych oraz haftów trudności, które zmusiły przedstawiciela Szwajcarii do powrotu do Berna po nowe instrukcje.

Francusko-włoskie rokowania gospodarcze, rozpoczęte w Paryżu niedawno, są na dobrej drodze. Przypisują im w Paryżu wielkie znaczenie polityczne w nadziei, iż przyszły traktat handlowy wywrze korzystny wpływ na wzajemne przyjazne stosunki między obu państwami.

CZY ZWYŻKA DYSKONTA W SZWECJI.

Sztokholm, 9 marca 1928.

Korona szwedzka, okazująca od pewnego czasu w związku z wzrastającą trudnością z robotnikami tendencję zniżkową, utrzymała się przy parycie tylko wskutek akcji interwencyjnej banku państwowego. Ponieważ rezerwy dewizowe instytucji emisyjnej nie mogą być w akcji tej powyżej pewnej granicy zaangażowane, bank szwedzki zamierza podnieść znowu swą stopę dyskontową z 3 i pół na 4 proc., w nadziei iż uda się w ten sposób złagodzić nacisk na kurs weksli szwedzkich.

## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w obrotach prywatnych 8.87 w placeniu i 8.88 w żądaniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.



**Tow. Lit.-Muz. „HAZOMIR”**  
Al. Kościuszki 21.

W SOBOTE, dnia 10-go marca odbędzie się we własnym lokalu tradycyjny

## WIECZÓR PURYMOWY

Część Koncertowo-Literacka wieczoru obejmuje żydowski pieśni ludowe w wykonaniu chóru „HAZOMIRU” pod batutą dyr. I. FAJWISZYSZA. Inszenizacja pieśni ludowych pod reżyserją pana S. LEWITINA, występ TEATRU „ARARAT” Kwartet męski „HAZOMIRU” (śpiew).

Po części programowej zabawa tańeczna przy dźwiękach dwóch orkiestr. Początek programu o godz. 10 wiecz. Bilety do nabycia przy kasie „Hazomiru”

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

żydowski Teatr Rewjowo-Kam. „ARARAT”

Zachodnia Nr 43  
Dziś 3 przedstawienia.  
Początek o godz. 4 po poł. (ceny popularne), o godz. 8 i 10.15 wiecz.

V. program  
p. t. „Mławe Małke”

ANONS! Jutro 2 przedstawienia o g. 8 i 10.15 w.

**CHOROBY WĄTROBY**  
PRZEMIANY MATERJI  
**KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY**  
LECZY  
**CHOLEKINAZA**  
H. NIEMOJEWSKIEGO  
szczegółowe informacje i broszury  
WARSZAWA NOWY ŚWIĄT 5 TEL. 501-96  
żądać w aptekach i skł. aptecz.

## Modes Maison Nouvelle

WARSZAWA, KRÓLEWSKA 35.

Właścicielka przyjeżdża jutro z dużym wyborem wiosennych modeli i nowości  
Łódź, Mon.uszka 1, m. 12, tel. 4-84.



### W Łodzi najlepiej!

W kraju niema dla nas wzorów.

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu kasy chorych omawiano sprawę organizacji kasy według najlepszych wzorów i przystosowania jej czynności do wymogów najnowszych zasad organizacyjnych.

Ze sprawozdania dyrektora dr. Samborskiego wynika, że w Polsce kasa chorych wzorów tych nie znajdzie, gdyż pod tym względem przoduje kasa Łódzka, a jedynie kasy zagranicą we Wiedniu i Pradze, a jeśli idzie o ewidencję ubezpieczonych to kasy w Niemczech stoją na wyższym poziomie.

Ponieważ kasa chorych ustaliła już etaty i wprowadziła pragmatykę, musi przejąć również lepsze wzory organizacji.

W rezultacie postanowiono nad sprawą tą jeszcze zastanowić się i prawdopodobnie kasa chorych wydeleguje kilka osób zagranicę celem przestudowania organizacji tamtejszych kas.

### Lwice się denerwują.

Nie chcą pozostać w „staropanieństwie”.

Prócz lwa młodego znajdują się w Warszawskim Zoologicznym Ogrodzie 2 dorosłe lwice, które ze zbliżaniem się wiosny zaczynają zdradzać pewne objawy zdenerwowania. Szczególnie lwica „Nora”, licząca 3 lata strasznie napięciu nerwowym miota się po klatce i szuka bliższego kontaktu z lwem. Niestety lew, znajdujący się w Warszawie jest jeszcze niepełnoletni i nie wolno mu wstępować w „związki małżeńskie”.

Toteż Zarząd Ogrodu Zoologicznego bardzo poważnie zastanawia się nad tem by lwice warszawskie przywieźć do Poznania, gdzie znajduje się ładny okaz lwa.

O ile lwice zostaną w „staropanieństwie” grozi to im choroba.

## Poreczenie weksłowe należy bardzo ściśle interpretować.

Dnia 27 lutego b. r. Sąd Okręgowy w Łodzi wydał wyrok w sprawie, która wywołała żywe zainteresowanie w tułejszym świecie handlowym, tak ze względu na jej przedmiot, jak i zainteresowane w sporze strony.

Bank Handlowy w Łodzi wystąpił z powództwem przeciwko prezesowi i członkowi Zarządu byłego Czwartego Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, żądając zasądzenia należności ze 111 weksli przedwojennych rosyjskich, zdyskontowanych przez wspomniane Czwarte Tow. Wzaj. Kred. w Banku Handlowym w Łodzi.

Tytułem do żądania zapłaty zwaloryzowanej sumy z tych 111 weksli rublowych od b. członków Zarządu T-wa stanowiło piśmienne poreczenie, przez nich jeszcze w r. 1913 wystawione, w którym gwarantują osobiście i solidarnie za weksle, zdyskontowane w tymże Banku przez IV Tow. Wzaj. Kredytu.

Na przewodzie sądowym adw. St. Dobranicki, w imieniu pozwanych, prosił o oddalenie powództwa Banku Handlowego w Łodzi, z następujących powodów:

Z pisemnego poreczenia, wystawionego przez pozwanych w dniu 22 maja 1913 roku wynika, iż pozwani poręczyli za wpływ zdyskontowanych w Banku Handlowym w Łodzi przez Czwarte Łódzkie T-wo Wzajemnego Kredytu weksli. Innymi słowy z treści poreczenia widać, że mowa w nim jest o wekslach już zdyskontowanych w chwili, w której pozwani wystawiali poreczenie.

Gdyby pozwani ręczyli za przyszłe weksle, musieli by wyraźnie oświadczyć w poreczeniu: „ręczym” za wpływ weksli, które będą zdyskontowane”. Mając na względzie, że wszystkie weksle, złożone przez Bank, noszą datę najwcześniejszą z roku 1914, dochodzi rzecznicz pozwanych do wniosku, że wspomniane

poreczenie, jako wystawione w r. 1913, nie może dotyczyć weksli, z których Bank żąda zasądzenia.

Powołal się nadto pełnomocnik pozwanych na przepisy prawny, zabraniający rościć poreczenie po za granicę, w jakich było umówione.

Pozwani nie mogli ręczyć za weksle, które w chwili wystawienia poreczenia wogóle jeszcze nie istniały, i na których figurowały podpisy wystawców i żyrantów, im nieznane; ręczy się bowiem normalnie, w obrocie handlowym, tylko za takie weksle, które miało się możliwość sprawdzić wypłacalność osób, na nich figurujących.

Sąd Okręgowy, zgodnie z wnioskiem pozwanych, powództwo Banku Handlowego oddalił.

### GIELDY ZAGRANICZNE.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Łondyn, 9 marca. Radjo. Zamknięcie: Nowy Jork 4.87 i 13/16, Holandia 12.12 i 15/16, Francja 124.02, Włochy 92.33, Niemcy 20.41 i 3/8, Szwajcaria 25.39.50, Praga 164.62, Wiedeń 34.64, Warszawa 43.50.

Paryż, 9 marca. Radjo. Zamknięcie. Londyn 124.03, Nowy Jork 25.41.75, Belgja 354.50, Hiszpanja 425.00 i 1/8, Włochy 134.25, Szwajcaria 489.25, Praga 75.40, Rumunja 15.75, Niemcy 607.75.

Gdańsk, 9 marca. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.47—57.62, czek na Londyn 25.00.75, wypłaty telegraficzne na Berlin 122.407—122.713, na Warszawę 57.43—57.58.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO

w dniu 9 marca 1928 r.  
Londyn za 1 funt szt. 43.47. Za 100 złotych: Zurych 58.20, Berlin 46.70—47.10, wypłaty telegraficzne na Warszawę i Katowice 46.82.50—47.02.50, na Poznań 46.80—47.00, Wiedeń czek 79.49—79.77, Praga 378.55.

### ZNIŻKA WŁOSKIEJ STOPY DYSKONTOWEJ.

Dziennik urzędowy ogłasza dekret, w myśl którego stopa dyskontowa Lombardowa Banca d'Italia niższa została z 7 na 6 i pół proc. Nowa stawka obowiązuje od 5 marca.

### Z ruchu wydawniczego.

#### PORADNIK JEZYKOWY.

Opracował Tadeusz Bałabana Warszawa 1928 r. Wojsk. Instytut Nauk. Wyd. Cena 2.90 zł.

Każdy z nas, czy to w mowie potocznej, czy w pracy biurowej i zawodowej, używa szeregu określeń obcych, które możnaby zastąpić polskimi oraz wyrażen błędnych i niezgodnych z duchem naszej mowy ojczystej. Tych błędów i naleciałości obcych powinniśmy wyzbycić się jak najprędzej. Ponieważ jednak ludzie, nawet dbający o poprawność językową, niejednokrotnie nie zdają sobie sprawy z tego, że używane przez nich wyrażenia są błędne lub też obcego pochodzenia, konieczne są poradniki językowe, zawierające zarówno wyrażenia błędne najczęściej spotykane w naszym języku, jak i ich odpowiedniki poprawne. Taka właśnie praca p. t. „Poradnik językowy dla pracowników biurowych” ukazała się niedawno, w opracowaniu p. Tadeusza Bałabana. Wbrew swemu tytułowi praca ta zawiera nie tylko wskazówki dla pracowników biurowych w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale również dla osób zatrudnionych w dziennikarstwie, handlu, przemyśle, sportowców, wojskowych i t. p. Dzieli się ona na 2 części: Pierwsza stanowi ogólne uwagi, przeważnie z zakresu składni; druga — to zbiór błędów językowych i wyrażen obcych spotykanych niemal we wszystkich dziedzinach pracy zawodowej i biurowej wraz z ich formą poprawną. Błędy te są ułożone w porządku alfabetycznym, co ułatwia odszukanie poszczególnych określeń. Przy podawaniu błędów językowych autor oparł się na materiałach zebranych w drodze ankiet oraz na okólniku ministerstwa spraw wewnętrznych (L. 151 z 1927 r.), który zakazuje używania w korespondencji urzędowej niektórych wyrażen obcych. Zwiększa to wydatność i aktualność wspomnianej pracy. Też we wszechmiar pożyteczna książka należy powitać z uznaniem. Będzie ona pomocą dla każdego przy rozstrzygnięciu wątpliwości językowych, a zwłaszcza dla urzędników policji państwowej i osób wojskowych. Książkę wydrukowano na ładnym papierze i oprawiono w płótno angielskie.



### CAŁA POLSKA

używa idealnych baterii do latarek elektrycznych

### TYTAN

zadaj wszędzie!

## Strojne sukienki



**D**ZIECI są przez staranne matki ładnie ubierane, a nawet, strojone,—gdy idą na „bal.” Każde dziecko lubi chodzić na „balik dziecienny.” Żywe i wesołe dzieci bardzo szybko brudzą sukienki, więc też każda rozsądna matka jest zdania, że nawet strojne „balowe” sukienki i ubranka należy prać często, ponieważ powinny być zawsze czyste i świeże. Można je czyścić w cienkich jasnych materiałach, gdyż najbardziej cienka i delikatna tkanina może być prana w LUX'ie. Nieraz słyszy się zdanie, że LUX ogromnie podniósł poziom estetyczny w dziedzinie ubrania.



LUX jest idealnym preparatem, nie zawierającym żadnej gryzącej szkodliwej domocianki. Wrzucić garść LUX'u w miednicę i zalać gotującą wodą. Prać ubrania w zaledwie letnich mydlinach.

LUX prowadzi się sprzedawany jest tylko w oryginalnych zapieczętowanych paczkach.

### PRÓBKA DARMO

KUPON. Do „Sunajt” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.—Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.  
Imię i nazwisko.....  
Adres.....  
L.R. 35. (Upraszam się o wysłanie listem.)

Lever Brothers Limited, Anglia.

## WEZWANIE.

Resursa Rzemieślnicza w Łodzi, wzywa wszystkich rzemieślników polskich do czynnego udziału w wyborach do Senatu w nadchodzącą niedzielę, dnia 11 marca 1928 r.

Niech wszyscy ci, którzy otrzymali wezwanie do stawienia się do obwodowych biur wyborczych w ubiegłą niedzielę, dnia 4 marca r. b. zgłoszą się na swoje stanowiska i w niedzielę, dnia 11 marca, aby rzemiosło polskie w mieście Łodzi zadokumentowało — czynny współudział w pracy wyborczej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zarząd Resursy Rzemieślniczej w Łodzi.

### Potrzebna stenotypistka

władająca językami polskim i niemieckim na dwie godziny dziennie.

Oferty pod „R.P. 21-33” do adm.

## OBRAZY

Wyczółkowskiego, Weissa, Hoffmana, Fałata i in. OKAZYJNIE DO SPRZEDAŻA, Cegielińska 6, m. 8.

## Reperuję bieliznę

wszelką—starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42, I-sa of. 2-e p

## Poszukuję freibaszynę

40 wind lub 2 po 20 wind. Oferty tel. 13-60.

### Nauczycielka

w średnim wieku izraelitka, z wyższym wykształceniem, znajomością francuskiego, niemieckiego i łaciny poszukuje mieszkania z utrzymaniem za lekcje. Pierwszorzędne referencje. Of. sub „Doświadczenie” do adm. „Republiki”

### Buchalter

ze znajomością polskiej i niemieckiej korespondencji poszukiwany Oferty sub „C. 45” do adm. Republiki.

### Doktor W. Łągunowski

Choroby skórne weneryczne i mocznicowe Gdańska 42. Przyjmuje: od 9 do 10<sup>1/2</sup>, od 1-2 45 pp. i od 8-9 wiecz.

### Dr. med. J. STUPAY

Specjalista chorób oczu przed wadził 8-8 na ul. Piotrkowską No 76 (róg Moniuszki) tel. 71-95. Ordynuje od 6-7 po poł.



### Fabryka konfekcji „ODZIEŻ”

w WARSZAWIE ul. DŁUGA 39 poleca burtowo: PALTA Plaszcze gum. KURTKI ODZIEŻ GÓRNICZA.

### Lekarz-dentysta JAKÓB

Rotenberg Al. Kościuszki 22 (Piotrkowska 79 II brama) tel. 64-24.

### Sprzedawca

branży trykotowej jedwabnej poszukuje przady lub zastępstwa na Galię Oferty sub „Jedwab” do adm. Republiki

### Dr. med. S. KAYTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 (róg Ewangelickiej) Tel. 29-45. Przyjmuje od 8-2 6-8 Dla pan odzieins poczekalnia od 6-6 pp.



**CZEKOLADA G.G. LARDELLI Z IDEALNYCH NAJLEPSZA**

Jenerałny przedstawiciel: Dom Handl. R. Wertheim, Warszawa Królewska 18, tel. 64.



**CHOROBY NERWY.**

Kroniki piem codziennych, prowadzą stała rubrykę samobójstw. Czytelnicy piem spotykają się bardzo często z komentarzem do licznych wypadków odebrania sobie życia że przyczyna tragedji tego lub innego człowieka był... rozstrój nerwowy. Lekarze całego świata, walczą z tym chorobliwym stanem u swoich pacjentów, którzy jako chorzy na nerwy, są jeszcze uleczalni.

Ile dni ma rok, tyle bezsennych nocy spędzają chorzy na nerwy, a podczas swoich cierpień myśla tylko nad tem, jak je skrócić, jak położyć kres bezgranicznemu mekom. Rozmaitego typu bóle głowy, szum w uszach, jakieś nieokreślone rysunki przed oczami, kurcze mięśni, zaburzenia w trawieniu, — wszystko to stwarza niezdolność do pracy, a jest objawem chorzy, wycieńczonych nerwów.

Ludzie powojenni, to materiał znakomity na chorych nerwowo, to falanga stałych bywalców w poczekalniach lekarskich, to kadra samobójców.

W walce o zdrowe nerwy, o zdrowe pokolenia na pierwszy plan, wysuwa się oryginalny środek leczniczy, znany na szerokim świecie pod nazwą: **Kola-Lecithin**.

Liczne świadectwa stwierdzają, że Kola-Lecithin, stwarza jako środek leczniczy nieraz cuda, doprowadza właściwe substancje odżywcze do najdalszych punktów obiegi krwi, dodaje otuchy, utrzymuje człowieka w świeżości i młodości. O skutecznym leczeniu, przekonanie się łatwo każdy może, jeżeli w ciągu najbliższych dwóch tygodni nadesłanie do firmy

**E. PASTERNAK, Berlin S. O.**  
Michaelkirchplatz 13, Oddział 206

swój adres lub adres kogoś ze znajomych, a wówczas otrzyma

**ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE** małe pudełko Kola-Lecithin i pouczającą broszurę. W broszurce tej, znajdują się wskazówki dla uspokojenia chorych nerwów, napisane świetnie przez lekarza specjalistę, który sam walczył ze swoją chorobą nerwami. Nie należy tracić sposobności i jeszcze dziś zamówić próbne pudełko Kola-Lecithin.

W sobotę, dn. 10 marca 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 3/5 odbędzie się dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości

**Purymowy Wieczór i Towarzyska Gra w Loto WEJŚCIE BEZPŁATNE.**

Tańce do rana. Moc atrakcji. Początek o godz. 8 i pół wiecz. punktualnie. **ZARZĄD STOWARZYSZENIA KOMIWOJAŻERÓW L. O. H. P.**

**WYCIENIENIE BLEDNICE**

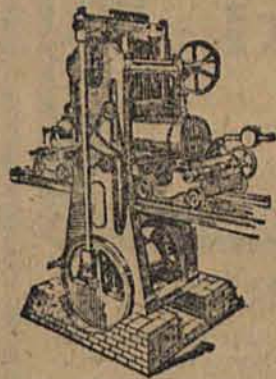
LECZY **HEMOGEN** przetworzone

**MAGISTRA KLAWE**

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA **KLAWE**

**Na nadchodzące Sw eta Wielkanocne** wielki wybór czekolady zajączków, jaj, baranek, marmoladek, cukrów oraz różnego pieczywa własnego wrobu jak również **KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH FIRM** poleca **M. H. WRÓBLEWSKI** Nowomińska 21, tel. 40-35.

**ZJEDNOCZONE FABRYKI MASZYN TOW. AKC. UNJA** oddział **C. BLUMWE I SYN** BYDGOSZCZ



**TRAKI najnowszej konstrukcji.**

Wszelkie maszyny do obróbki drzewa. Kompletne urządzenia stolarz budowlanych i meblowych. **PRZEDSTAWICIEL NA WOJEW. ŁÓDZKIE I CZĘSTOCHOWE.** INŻ. G. PRASZKIER, ŁÓDŹ, UL. ZAWADZKA 16a. TELEFON 27-52.

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863 EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD **KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY**

WYPIĆ MOŻNA NA MIEJSCU, DOSTAWA DO DOMU NA ŻĄDANIE

UL. NARUTOVICZA (DZIELMA) 6, TEL. Nr 4640.

Projekty REKLAM, PŁAKATÓW, ETYKIETNAKÓW FIRMITA, oraz reklamy wierszowe **W. DROZDOWSKI** ul. GDANSKA 20 m 32

**Dr. med. Z. RAKOWSKI** Tel. 27-81  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.  
**Konstantynowska 9.** Przyjmuje 12-2 i 5-7.

**TYLKO ZA 15 ZŁOTYCH**

**NAJTAŃSZY, NAJLEPSZY I NAJ-PRAKTYCZNIJSZY PODAREK WIELKIEJ NOCY**

Zwyczajem dorocznym fabryka czekolady **ST. MAJEWSKI** ul. Hoża № 67 (dom własny)

W celu reklamy przygotowała tysiąc takich podarków dla zapoznania szerszego ogółu publiczności ze swym znakomitemi wyrobami, nagrodzonymi złotymi medalami:

- 1 kg. czekoladek z pomadkami w oz. obnem pudełku
- 1 tort czekoladowy,
- 1/2 kg. Karmeli,
- 1/2 kg. czekolady do gotowania i
- 1 jajo czekoladowe z niespodzianką.

To wszystko tylko za 15 złotych wysyła każdemu po przelaniu 3 zł. zadatku za zaliczeniem pocztowym, po doliczeniu portora.

Dla Warszawy sprzedaż we własnych sklepach: ul. Nowy Swiat Nr. 15, Marszałkowska Nr. 89, Królewska Nr. 33, Hoża Nr. 67 (Fabryka dom własny)

Lekarz-dentysta **A. CENŻAR** u. Piotrkowska 82. Przyjmuje codziennie od 10-ej rano do 7-ej wiecz.

POSZUKIWANA **INT LIGENTNA PANNA** do 7 letniego chłopca na pół dnia z początkiem nauczania. Oferty sub. „TADZIO”.

ŻADĄC WYRAŹNE MARI-MOTOR

**KAPIELE KWASOWE GŁOWE MOTOR** UMOŻLIWIĄ PRZEPROWADZENIE KURACJI W DOMU WŁ. WSKAZÓWEK PR. LEKARZY

**Na raty i za gotówkę!** Na wypłatę na do odn. warunkach sprzedać **O. OMANY, KOLETKI, MATERACE, TAPCZANY** oraz **KRZESŁA** **LEWKOWICZ, Konstantynowska 24**

Tylko na kilka DNI przyjechała do Łodzi „**MARMONA**” znakomita chiromantka-telepatka członkini Naukowych Towarzystw Psychofizycznych. — Przeszłość, Terazniejszość, Przyszłość. **Łódź, Radwanska 17, front, 2 p.** Przyjmuje od 9 rano do 6 w.

**Dr. med. Lubicz** Cegielińska 43 Tel. 41-32. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 w. Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia.

**Maszyny pończosznice** (Corona lub Ideal) na 244 lub 264 igły kupie lub wydzierżawie. **FABRYKA PONCZOCH** S. Błażowski, N.-Cegielińska 20, Tel. 19-16

**Doktor P. Klinger**

Choroby weneryczne, skórne i włosów

Przeprowadził się na ulicę **Andrzeja Nr. 2** Tel. 32-28.

Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów. Wniedziele i święta od 10-12

**Dr. med. Różanet**

Dzielnia № 3

Tel. № 28-98. Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe.

Przyjmuje od 8-10 od 5-8 Leczenie lampą kwarcową Oddzielna poczekalnia dla Pań. Dla Pań od 3-5 po pol.

**Dr. med. L. PIKIELNY** urolog

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 4-7

**NAWRÓT 8.** Telefon 19-90.

**Doktor Wolkowski**

Zachodnia № 57.

Cegielińska 19) Choroby skórne weneryczne Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od 1 do 2-ej i od godz 4-8. W niedziele i święta od 11-1. Dla Pań od godz. 4-5 oddzielna poczekalnia tel. 37-75

**Leś - Dentysta**

**B. Markus-Nusbaumowa**

przyjmuje w godz 4-7. Piotrkowska 51 tel. 13-22

**LEKARZ - LECZYSTA**

**F. Horowicz**

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 289 codziennie od godz 7-11 wiecz.

**SuchaITERJE**

nowoczesna, korespondencja handlowa i stenografii (polsko-niemiecką), pisanie na maszynie, metoda uproszczona uczy szybko. Piotrkowska 79, m. 7, front, I piętro. 10 Przybłąkał się kudyłat

**Rutynowany korespondent**

polsko-niemiecki prawnik

poszukuje zajęcia na godziny wieczorowe.

Referencje. Oferty sub „Kor. 40”



**Pierwszorządny zakład krawiecki damski**  
**D. BEKER**  
 Łódź, Cegielniana 4, telefon 55-28.  
 Wracając z Paryża z ostatnimi modelami wiosennymi i letnimi poleca się nadal Szanownej Klienteli.

**Pierwszorządny zakład krawiecki damski**  
**M. Karpiński**  
 Łódź, Piotrkowska 43.  
 Wracając z Paryża z najnowszymi MODELAMI WIOSENNYMI poleca się nadal Szanownej Klienteli.  
 Specjalność: **PALTA KRĘTY**  
 Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

**OGŁOSZENIE**  
 Syndyk tymczasowy masy upadłości Abrahama Halberstadta zawiadamia wierzycieli tejże, że Sad Okręgowy w Łodzi decyzją z dnia 8 marca 1928 r. wyznaczył ostateczny termin zgłoszenia pretensji do masy na dzień 30 marca 1928 r. Wobec powyższego syndyk tymczasowy wzywa tych wierzycieli, którzy jeszcze nie zgłosili swoich pretensji do masy, aby w terminie do dnia 30 marca 1928 r. zgłosili osobiście lub przez pełnomocnika syndykowi swoje pretensje oraz wręczyli mu tytuły swych wierzytelności lub złożyli je do kancelarii Wydziału Handlowego przy Sadzie Okręgowym w Łodzi. Ostateczne sprawdzenie wierzytelności nastąpi w kancelarii Wydziału Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi dnia 30 marca 1928 roku o godz. 12 w południe. Wierzyciele, których wierzytelności nie zostaną sprawdzone, podlegają będą skutkom przewidzianym w art. 513 K. H.  
 Syndyk tymczasowy  
 apl. adwok. **STEFAN ŁASKI**  
 (Łódź, Południowa 20).

**NA RATY**  
 Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w nawiązkowiciejszym wykonaniu przyjmuję z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych  
**M. ROZENBERG**  
 Cegielniana 36, TELEF. 63-97  
 Lewa oficyna, II gie piętro

**LOKAL FABRYCZNY**  
 z transmisją lub bez około 250 do 350 metr. kw. jak również  
**i mieszkanie**  
 o 2 lub 3 pokojach z kuchnią poszukiwane. Oł. sub. „E.E. 333” do adm. Rep.

**LECZNICA**  
 lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Ryńku.  
**Piotrkowska 294, tel. 22-89**  
 przy przystanku tramw. nabianickich przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej no pol. Szczepienie ospy, analizy (mózgu, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.  
**Porada 3 złote**  
 Wizyty na miesiąc  
 Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Nasświetlania lampą kwarcową Roentgen, elektroterapia. Złoty sztuczne, korony złote, platynowe i miedziane  
 W niedziele święta do godz. 2 po n.

**Potrzebna techniczka-dentystyczna**  
 na wyjazd od zaraz. Wiadomość: Skład dentystyczny, Piotrkowska 23, tel. 23-73.

**Książki**  
 w językach polskim, rosyjskim i niemieckim. encyklopedie, dzieła klasyczne, beletrystykę i podręczniki szkolne  
 kupuje **Leon Tuwim**,  
**PIOTRKOWSKA 17**  
 II podwórze, prawa oficyna, I-sze wejście II-ie piętro, mieszk. 35

**Cichy wspólnik**  
 z 25 tysiącami dolarów do dokończenia fabryki masy drzewnej w zdrowej, lesistej okolicy Rzeczypospolitej

**poszukiwany**  
 Oferty: Łódź, Brzozowa 14. A. Jagodziński, Tow. „Polon”

**WILLA**  
 solidna, wolna 12 lat od podatków do sprzedania w Rudzie Pab. Informacji udziela się w składzie nasion p. Romana Saurera, ul. Konstantynowska Nr. 19 od godz. 5-ej do 7-ej.

**Rada Banku Handlowo-Przemysłowego w ŁO DZI, Sp. Akc.**

W niniejszym podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, iż w dniu 3 kwietnia 1928 r. o godzinie 5-ej po południu w lokalu Banku w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96 odbędzie się

**VIII Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów**

- z następującym porządkiem dziennym:
1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
  2. Sprawozdanie Rady z działalności Banku za rok operacyjny 1927.
  3. Zatwierdzenie bilansu oraz rachunków zysków i strat za rok 1927.
  4. Podział zysków.
  5. Wybory do Rady i Komisji Rewizyjnej.
  6. Sprawa powiększenia kapitału zakładowego.
  7. Wolne wnioski.

P. P. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni w myśl § 27 statutu najpóźniej do dnia 27 marca r. b. złożyć swe akcje, bądź kwity depozytowe instytucji kredytowych, w Centralnym Banku w Łodzi, Piotrkowska 96, lub Oddziałach w Warszawie i w Sosnowcu.

W razie nieprzybycia na Walne Zgromadzenie wymaganej § 22 statutu ilości Akcjonariuszów, Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie w dniu 17 kwietnia 1928 r. o godz. 5-ej po południu w lokalu Banku w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 96, z tym samym porządkiem dziennym i w myśl § 33 będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych Akcjonariuszów i wysokość reprezentowanego kapitału.

**Pierwszorządna pracownia okryć damskich**  
**D. FOCKO** Kamienna № 2 front I-sze piętro  
 Zawiadamia, że nadeszły najnowsze paryskie modele z firmy Jean Sylve, na sezon wiosenny i letni  
 Przyjmuje się obstalunki.  
 Ceny przystępne.

**Kupno i sprzedaż:**

**Kupujemy każdą ilość używanych worków cukrowych, ryżowych i od kawy** Poznańska Wytwórnia Worków, Poznań ul. Dominikańska 1. 10

**Sklep sprzedam.** Sienkiewicza 39. Szewc. 11

**Plac sprzedam** Wiadomość: Marysin Ruda, willa Keilich, m. 13. 10

**Na raty konfekcja** damska i męska oraz towary lekcjonowe. Przyjmuje się wszelkie obstalunki z własnego i powierzzonego materiału. Zielona 5, Sklep fr. 11

**Plac ładny, ogrodzony.** 2 km. od Zakowic, zalesiony (3 morgi) zaraz do sprzedania. Blizszych wiad. udziela woźny gimn. J. Aba Zielona 10. 11

**Pianino do sprzedania.** Wiad. Zamenhofa 11, w restauracji. 18

**Taksówka do sprzedania.** Nowa, Chevrolet, obejrzeć można do godz. 9-ej rano. Andrzeja 14. 11

**Sprzedam dom w mieście powiatowym w Bruzinach** przy ul. Lasockich Nr. 23, murowany, 1-no piętrowy wraz z oficynami i ogródkiem, obejmującym 18 m. a także suterenu w punkcie przystepnym. Wiadomość u panny Jadczyk w sklepie. 10

**Sala do wynajęcia** od gospodarza. Wiadomości Podleśna 4. 10

**Pokój słoneczny** umeblovany z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska Nr. 182, m. 22, 12

**Parafon szafkowy** szwajcarski werk w nowym stanie tanio sprzedam. Andrzeja 47 II p. m. 6.

**Pianino do sprzedania.** Wschodnia 31, Krakowski. 10

**Lokale**

**Sklep z pokojem** do oddania. Wiadomość: Wólczańska 235, w piwnicy. 13

**Udajmę poedytorei** osobie ładny słoneczny pokój umeblovany w eleganckim domu z utrzymaniem lub bez Zeromskiego 77/79, m. 4.

**Ładne umeblovany pokój** z ogrzewaniem centralnym i oddzielnym wejściem do odnawienia solnej francuskiej (z łazienką) ze znajomością angielskiego. Może być ze stołownią. Tel. 9-88. Oglądać od godz. 11-2, 10

**Poszukuję pokoju** z wygodami i niekrępującym wejściem. Oferty sub „Zaraz” do Republiki. 10

**Pokój słoneczny** umeblovany przy rodzinie i od zaraz do oddania. Zeromskiego 77, m. 14 10

**Sala do wynajęcia** od gospodarza. Wiadomości Podleśna 4. 10

**Pokój słoneczny** umeblovany z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska Nr. 182, m. 22, 12

**Pokój z oddzielnym wejściem** poszukiwany. Oferty sub „M. C. C.” do adm. Republiki. 10

**Can poszukuje umeblovane go pokoju** z zupełnie niekrepując. wejściem. Oferty sub „J.M.O.” do adm. Republiki. 11

**Wynajmę 2-3 pokoje** umeblovane komfortowo, wanna, kuchnia. Przechodząca Nr. 40, Krąkowska. 13

**Posady**

**Młoda biuralistka** ze znajomością pisaną na maszynie pragnie zmienić posadę od zaraz. Oferty pod „A. R.” do adm. Republiki. 10

**Potrzebna rutynowana ekspedientka** branży cukierskiej. Szczegółowe oferty pod „Słodczyce” 10

**Poszukuję lekarza** (dentysty) w południowej 18, m. 40

**Potrzebna uczenica** do szycia. Szkolna Nr. 5, m. 6, front II piętro. 10

**Maszynistka** biegła z praktyką u adwokata zwraca się do szycia od 1 kwietnia. Oferty sub „300” do adm. Republiki. 11

**Inteligentna panna** (ucznielka) ze znajomością prowadzenia gospodarstwa domowego, poszukuje posady (gospodyni) lub do lowerzyswa samotnej pani. Oferty sub „200” składać do adm. Republiki. 11

**Poszukuje się wychowawczyni** do 2-ga dzieci. Oferty sub „Wychowawczyni” do adm. Republiki. 11

**Fryzjerka i manicurzystka** od zaraz. Południowa 4. 11

**Potrzebny zdolny** cze adnik szwedy na dziecinne, sportowe i męskie parosowe. Kilińskiego Nr. 55, Górski. 10

**Kuchal'er korespondent** rutynowany poszukuje iskiej kolwiek posady biurowej. Oferty sub „D. J. B.” do adm. Republiki. 11

**Agent sprzedawca** potrzebny natychmiast do sprzedaży towarów kolonialnych na m. Łódź. Oferty sub „Pemi-dory” do adm. Republiki. 11

**Kalkania mechaniczna** na poszukuje pracy na (ohn) na krotno angielskie giadkie i kolorówki 36” 42 i 72”. Zgłoszć się Piotrkowska 167 IV piętro. 12

**Matrymonialne.** Pełneśrednictwo małżeńskie zwracać się z pełnym zautanem od 5-8 wiecz. Dyskretnie a zapewnio na Piotrkowska 10, prawe wejście II p. mieszk. 18. 11

**Pies (suczka)** maści szarej mieszaniec przybłąkał się dnia 7.III. Odebrać za zwrotem kosztów ul. Piotrkowska Nr. 101 m. 6. 10

**Zagubione dokumenty**

**Adolf Rybak** zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany w Bujnach. 11

**ŚLIWKI w CZEKOLADZIE i KONIAKU**  
**POLECA**  
**Pischinger.**  
 NAWŁOWICZA 2

**OGŁOSZENIE**  
 Elekrownia Miejska powiatowego miasta Słupcy, woj. łódzkiego w dniu 4 kwietnia 1928 roku sprzedaje przez licytację leżącą lokomobilę parową Fabryki Assman Stocker w Stuttgart o sile 65 K. M., ciśnienie 12 atm., budowanej w 1913 roku, wraz z kondensatorem o sile 15 K. M. Suma wywoławcza 12.000 zł. Wadjum gwarancyjne 1200 zł.  
 Blizsze szczegóły na miejscu.  
**BURMISTRZ MIASTA SŁUPCY**  
 (—) Jan Czajewicz.

**PRZYJMUJĘ DO SKRĘCANIA**  
 wszelkie gatunki przedzy również na efekt, jak spirale, szlingi i knikubok i t. d.  
 Zataławianie natychmiastowe  
**Skręcalnia mechaniczna**  
**H. REICHERT, Wierzbowa 6.**

**Wspólnika**  
 poszukuje się z kapitałem 4.000 dolarów, celem powiększenia dobrze prosperującej fabryki watoliny. Oferty sub „Raszle” składać do adm. Republiki.

**Ważne dla branży trykotażowej**  
**FABRYKA TRYKOTAŻY K. SZAPIRO, Łódź N.-Cegielniana** Nr. 3/5.  
 Przyjmuje do wyrobu „na Lohn” (Rundstuhle 28, 32 Fein)

**Łóżka polowe, Łóżki, Krzeselka dzieciinne**  
 firmy **„OMEGA”**  
 Z wieloletnią gwarancją  
 Fabryka Łódź, Juliusza 4.  
 Żądać we wszystkich składach mebli.

**Laureatka**  
 moskiewskiego konserwatorium, uzo-wiła lekcje gry fortepianowej.  
 Wschodnia 72, m. 19 od 10-12 i 2-9 w

Redakcja i Administr. Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji: 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi za wiersz mil (na str. 4 szpalty) 4.50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt w kraju 5.20, zagranicą 7.20. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8 złotych.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr (na stronie 10 szpalty). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil (na str. 4 szpalty) NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil (na str. 4 szp.) Zaręcz. i zaślub. po ekście 10 zł. Zamiesz. o 50 pr. Zapł. o 10 pr. Drobne: Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o dpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.